

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61306.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, Nałw. Marji P. 52, Tel. 224. Skrz. p. 45.  
Redaktor, lub jego zastępca, przyjmują podziemie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 16-3 po poł. Reklamacje nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadpisane 40 gr., za tekst 20 gr. Drobnie ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych — ceny o 25 proc. droższe. Ogł. smutna, ślubna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 56 — Telefon nr. 2052.

## CHLEBA NIE ZABRAKNIEM!

Pierwsze wiadomości o słabych zbiorach tegorocznych w Polsce i o mogącym powstać stąd niedostatkowi ziarna — okazują się na szczęście mocno przesadzone. Piszemy — na szczęście, gdyż nie dostatek zbóż chlebowych w Polsce oznaczałby konieczność importu zboża, mąki i przetworów ziarna zbożowego, co odbiłoby się fatalnie na polskim handlu zagranicznym.

Polska, jako kraj rolniczy, dodatni wynik swego handlu z zagranicą opierać musi w bardzo znacznej części na wywozie produktów rolnych i hodowlanych. Nieurodzaj niszczyłby więc podstawę go spodarki krajowej. Nietylko bowiem trzeba byłoby zaniechać wywozu artykułów żywnościowych, czyli zrezygnować z płynącego stąd zarobku, ale wydawać pieniądze na sprwadane z zagranicy środki wyżywienia.

W ślad za nieurodzajem podążyłby jego skutki w całym układzie stosunków gospodarczych.

Podrożenie artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby wywołałoby wzrost kosztów utrzymania. Związki robotnicze wystąpiłyby z konieczności o podwyżki płac, a uwzględnienie tych słusznych żądań odjęłoby w znacznej części naszemu przemysłowi możliwość konkurencyjności z towarami obcymi na rynkach zagranicznych, nieuwzględnienie zaś tych żądań wywołałoby falę strajków i zaburzeń socjalnych.

Polska nie posiada tak rozwiniętego przemysłu, aby mogła wywozem jego produktów zrównoważyć przywóz artykułów żywnościowych. Jeżeli dotychczas Polska potrafi utrzymać dodatni rezultat swego handlu zagranicznego, to jedynie dzięki temu, że wywozi znaczne ilości artykułów żywnościowych, co parcie wywozem surowców, jak: węgla i drzewa, półproduktów żelaznych oraz gotowych wyrobów hutnictwa żelaznego i przemysłu włókienniczego — daje przewagę polskiemu wywozowi nad przywozem. Nieurodzaj — aczkolwiek przyniosłoby tak pożądaną wyżkę cen na artykuły rolne, dla całokształtu gospodarstwa narodowego byłaby katastrofą niepowetowana.

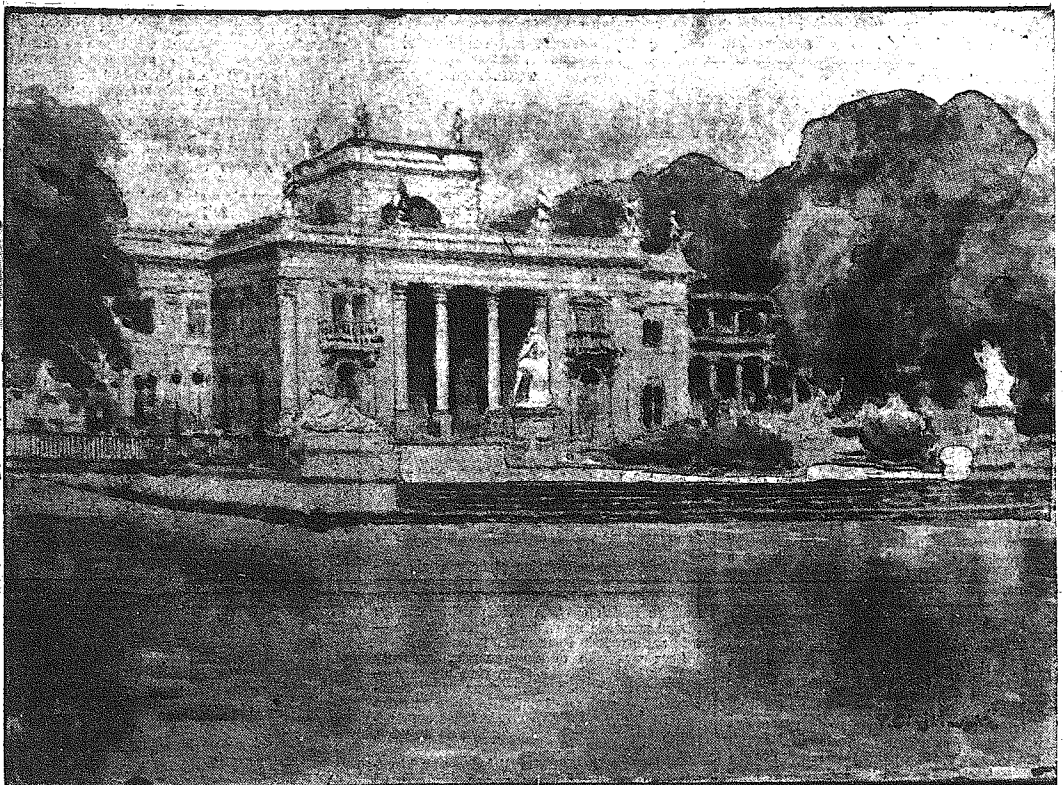
Ale o nieurodzaju w tym roku niema co mówić, nawet mimo olbrzymiej klęski powodzi i niesprzyjającej pogody w czasie żniw. Te dwa momenty wywołały właśnie obawy o rezultat tegorocznych zbiorów, które i bez tego miały być mniejsze od zeszłorocznych na skutek panującej na wiosnę suszy. Tymczasem dokonane prowizoryczne obliczenia zaprzeczają stanowczo tym alarmom. Zbiór pszenicy jest średni: wynosi niecałe 18 milionów kwintali, a więc o 20 proc. mniej niż w roku ubiegłym, ale większy, niż w latach 1924 — 1928. Tegoroczny zbiór pszenicy jest równy zbiorowi z roku 1929, a mniejszy od zbiorów w 1930 i 1931 r. Natomiast przewyższa zbiór z 1932 r. o blisko 5 milionów kwintali.

Zbiór żyta jest rzeczywiście daleko mniejszy, niż w ostatnich kilku latach. Jeżeli porównamy tegoroczny zbiór żyta z przeciętną zbiorów za ostatnie lat dziesięć, to okaże się, że jest on o 5 proc. niższy, w stosunku zaś do zbiorów prze-

proc. niższy, a od zbiorów zeszłorocznych o 20 proc. mniejszy.

w ostatnim 10-leciu od 40 kg. do 67 kg., a żyta — od 128 kg. do 213 kg. Gdyby

100 kg. Wprowadzie ceny na polskim rynku uzależnione są dość silnie od cen na



ZŁOTĄ JEŚIEN POLSKĄ W PARKU ŁAZIENKOWSKIM.

Pałac Łazienkowski w promieniach jesiennego słońca. — Chłuba budownictwa i letnia rezydencja ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego w Warszawie.

ciętych w ostatnim pięcioleciu o 10 proc. Blizsze zbadanie zbiorów z ostatnich lat 10 wykazuje, że przeciętna zbiorów w Polsce wynosi: dla pszenicy — blisko 17 milionów kwintali, dla żyta — blisko 60 milionów kw., dla jęczmienia — 15 milionów kw., dla owsa — 7 mil. kw. Natomiast przeciętna zbiorów w ostatnim pięcioleciu wynosi: dla pszenicy 19,5 milionów kw., dla żyta blisko 70 mil. kw., dla jęczmienia prawie 15 milionów kw., dla owsa wreszcie 5 milionów kw. Zbiory, więc pszenicy i żyta były w Polsce w ostatnim pięcioleciu lepsze, niż w poprzednim, a zbiory jęczmienia i owsa niemal takie same.

Głębsza analiza danych o zbiorach wykazuje, że w ostatnim, a więc w tem lepszym pięcioleciu najobfitsze zbiory były w 1933 r. Nie więc dziwnego, że tegoroczny zbiór średni wydaje się nam tak mały w porównaniu do zeszłorocznego.

Zbiór jęczmienia w tym roku wyniósł 12,8 milionów kw., a więc o 10,5 proc. mniej, niż w roku ubiegłym, a zbiór owsa wyniósł 22,7 mil. kw. — czyli o 15,2 proc. mniej od zeszłorocznego.

Czy zbiory te wystarczą na zaspokojenie potrzeb kraju?

Niewątpliwie tak. Mielibyśmy bowiem już lata daleko gorsze, naprzykład rok 1924, w którym zbiory wystarczyłyby na konsumpcję wewnętrzną, gdyby nie lekomyślny wywóz znacznej części ich na jesieni.

Rozpiętość spożycia ziarna chlebowego w Polsce jest bardzo duża i dlatego niezmiernie trudna do uchwycenia statystycznego. Wiadomo, że żyta jest mniej niż pszenicy, a więc żyta jest mniej niż pszenicy w zależności od urodzaju, możliwości zbytu i cen. Ta też spożycie pszenicy na głowę, wliczając w nie ziarno zużyte na wysiew i paszę, waha się

w tym roku przywóz i wywóz nie wywarły większego wpływu, to spożycie to wynosiłoby dla pszenicy ca 52 kg., a żyta ok. 170 kg. na głowę. Z obliczenia tego wynika, że o nieurodzaju w tym roku nie można mówić. Niewątpliwie natomiast jest, że posiadamy znacznie mniejsze nadwyżki na wywóz.

Z analizy tej wypływa pocieszający wniosek, że ceny na rynku zbożowym z pewnością utrzymają się na obecnym poziomie przez czas dłuższy. Już taka stabilizacja przyniesie pewne odprężenie sytuacji w rolnictwie. Mimo bowiem białad rolników rok obecny pod względem cen jest bez porównania lepszy od roku ubiegłego, kiedy to spadek cen na jesieni obniżył cenę żyta do 12 zł. za

rynku międzynarodowym, ale wobec niskich tegorocznych zbiorów na całej północnej kuli niewątpliwie i na rynkach międzynarodowych utrzyma się w dalszym ciągu tendencja mocna, a być może nastąpi zwyżka cen.

W każdym bądź razie należy liczyć się z tem, że już zimą w 1935 r. nadejdzie zwyżka cen na zboże w Polsce. Wprowadzie zwyżka ta nie uratuje rolnictwa, ale w połączeniu z akcją oddłużeniową, przez prowadzoną przez rząd, niewątpliwie wywrze swój wybitnie dodatni wpływ na poprawę sytuacji w rolnictwie.

Jeśli zaś chodzi o aprowizację kraju, to braku ziarna przy tegorocznych zbiorach obawiać się bynajmniej nie należy. *Azel.*

## Witos, Kiernik, Prager i Lieberman

MAJĄ BYĆ ULASKAWIENI.

Warszawa. — W kołach politycznych szeroko komentowana jest sprawa stanowiska obozu prorządowego wobec aktu ulaskawienia w stosunku do b. więźniów brzeskich. Charakterystyczne jest, że konserwatyści domagają się rozciągnięcia amnestji na wszystkich b. więźniów brzeskich, t. j. i na przebywających zagranicą, natomiast grupy lewicowe, zbliżone do redaktora „Spiczynskiego”, uważają, że sprawa brzeska przez ogłoszenie amnestji znalazła swój finał.

Na jednym z plenarnych posiedzeń połączonych klubów Sejmu i Senatu grono posłów i Senatorów „B. B.” ma prosić o wszczęcie starań w Ministerstwie sprawiedliwości, aby została ogłoszona dodatkowa amnestja na Witos, Kiernika, Pragera i Liebermana, którzy są na e-

migracji. Prawdopodobnie interwencja ta odniesie skutek. Amnestja w stosunku do nich spodziewana jest na 11 listopada, t. j. w dniu święta niepodległości.

### Pogorszenie sytuacji

w przemyśle Zagłębia,

Sosnowiec. — W ub. tygodniu nastąpiło w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego dalsze pogorszenie sytuacji.

Huta Białostocka w Dąbrowie zredukowała 140-tu robotników z wydziału blachownic. Powodem redukcji jest brak zamówień. Obecnie Huta Białostocka zatrudnia 2,197 robotników.

Huta „Katarzyna” w Sosnowcu zredukowała dalszych 43-ch robotników z wydziału rurkowni i wydziału budowlanego. Powodem redukcji jest również

**ODLEWNIA STALI**  
**WYROBÓW LANO-KUTYCH I ŻELIWNYCH**  
**„WULKAN”**  
Sp. z o.o.  
w Częstochowie, ul. Trętków 31/35  
Telefon 13-83  
Wykonuje wszelkie odlewy lano-kute i żeliwne (żuss) pierwszorzędnej jakości w stanie surowym i obróbnym.  
**CODZIENNE ODLEW.**



# Delegacja polska w drodze na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Buenos Aires.

W czwartek 20-go września z portu triesteńskiego okrętem włoskim „Oceania” wyjechali na Kongres Eucharystyczny do Buenos Aires następujący polscy dygnitarze kościelni: ks. Prymas August Kardynał Hlond, Biskup częstochowski ks. Kubina, Biskup chełmiński ks. Okoniewski i Biskup włocławski — ks. Karol Radoński.

Wysokim dygnitarzom kościelnym w podróży na Kongres towarzyszą: kapelan osobisty ks. Prymasa — ks. Stefan Igliński oraz szambelan papieski p. Cybichowski z Poznania. W porcie neapolitańskiej delegacja polska została uzupełniona przez ks. radcę Janickiego — sekretarza wydziału opieki nad emigrantem, patronowanego przez ks. Prymasa, oraz ks. Cieszyński, redaktor „Roczników Katolickich”. Ogółem na Kongres Eucharystyczny do Buenos Aires z Polski jedzie: 7-miu dygnitarzy kościelnych oraz 4-ch cywilnych.

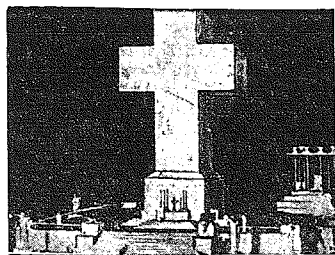
Nasi dostojnicy kościelni, pomimo nie zbyt sprzyjającej pogody na Adriatyku, w drodze z Triestu do Neapolu, czują się w podróży doskonale.

Pobyt ich w Argentynie potrwa wszystkiego około 10 dni. Jedynie ks. Biskup Kubina zostając w Argentynie nieco dłużej, objeżdżając polskie środowiska emigracyjne, a zwłaszcza kolonie w Misio- nie. Ks. Kardynał Hlond prawdopodobnie wskutek braku czasu, z odwiedzin dalej położonych środowisk emigracyjnych w Argentynie zrezygnował, sam na tomiast, wykorzystując linie lotnicze, nosi się z zamiarem odwiedzenia większych polskich środowisk emigracyjnych w Brazylii, zwłaszcza w Paranie, Kurytybie i San Paulo. Wizytacja wzmiankowanych środowisk przez ks. Prymasa będzie bardzo krótka, gdyż będzie on musiał dogonić okręt „Oceania” w porcie w Rio de Janeiro.

Argentyna po raz pierwszy będzie miała zaszczyt gościć tak dostojną i liczną

delegację kościelną z Polski. Podróż naszych wysokich dostojników niewątpliwie bardzo dodatnio się odbije na podniesieniu naszego państwowego autorytetu wśród narodów Południowej Ameryki, a zwłaszcza poważnie moralnie korzyści z pobytu naszych dostojników osiągną kolonie polskie w Argentynie i Brazylii. Specjalnie w Argentynie, gdzie dotychczas jeszcze większość argentyńskich społeczeństwa niezupełnie jasno zdaje sobie sprawę, co to za kraj „Polonia” i czy tam wogóle znajdują się katolicy.

Nasi kościelni dostojnicy z misji swej zdają sobie dokładnie sprawę i Pragną jaknajbardziej być w kursie tamtejszych stosunków, oraz Polonii. Ks. Kardynał



Olbrzymi ołtarz w Buenos Aires przygotowany na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Hlond, który — jak wiadomo — jest naczelnym duszpasterzem i opiekunem całej polskiej emigracji, okazuje nadzwyczajną i wszechstronną znajomość stosunków emigracyjnych wogóle.

Przypuszczać zatem należy, że tak szczęśliwy jakościowy dobór tej pierwszej polskiej kościelnej ambasady do Argentyny odniesie pożądaną skuteczną i że na dodatnie wyniki jej pobytu Polonii Południowej Ameryki niezadługo będzie czekać.

## PIELGRZYMKĄ DO PIEKAR.

Staraniem Stow. Mężczyzn i Kobiet Katolickich przy parafii św. Rocha, zostaje zorganizowana Pielgrzymka do Piekark. Koszta przeladunku wraz ze składkami w obie strony 5 zł. Wyjazd 13 października rano, powrót 14 października wieczorem. Zapisy przyjmują: Józef Styński, ul. św. Rocha 37, Lucyna Migezka sklep dewocyjny pod Jasną Górą 5. Kancelaria parafialna Rynek Wieluński 29 do dn. 12 października b. r.

# TELEGRAMY

## KRÓL KAROL NA REWII WOJSK POLSKICH.

Bukareszt. — Król Karol dokonał w Sinaja w obecności pła Arciszewskiego przejrzenia oddziału polskich wojsk pancernych, interesując się żywo organizacją oddziału i jego sprzętem. Następcą tronu książę Michał brał udział w ćwiczeniach w składzie załogi jednego z czołgów polskich.

Po przeglądzie król zaprosił pła Arciszewskiego, attaché wojskowego pułk. Kowalewskiego oraz oficerów polskich z pułk. Kossakowskim na czele do palacu na śniadanie.

Król odznaczył szereg oficerów i podoficerów polskich orderami i rumunskimi skiami.

## PRZED WIZYTĄ PREMIERA GOEMBOESZA W WARSZAWIE.

Budapeszt. — „As Est” z okazji spodziewanej wizyty warszawskiej premiera Goemboesza, pisze, że nie będzie zawarty żaden pakt polityczny węgiersko-polski. Fantastyczne pogłoski o rzekomym bloku węgiersko-niemieckim są zupełnie bezpodstawne. Nie należy łączyć z wizytą premiera Goemboesza w Warszawie żadnych daleko idących kombinacji. Będzie ona tylko aktem kurtuazji, mającej ugruntować tradycyjną przyjaźń między obu państwami.

## KRÓL JUGOSŁAWII UDAŁ SIĘ Z OFICJALNĄ WIZYTĄ DO PARYŻA.

Białogród. — Królewska para gościła wianała podróż do Francji odbywa na okręcie wojennym „Dubrownik”, który odpłynął z Kotoru do Marsylii.

## POLSKA WYCIECZKA W WIEDNIU.

Wiedeń. — Wczoraj przejeżdżało przez Wiedeń 206 uczestników wycieczki katolickiej z Polski. Zatrzymali się tu oni przez jeden dzień i zwiedzili m. in. ratusz wiedeński, gdzie powitał ich wice-

burmistrz Krosses. W przyjęciu w radzie miejskiej wziął udział referent handlowy poselstwa polskiego konsul Neumann. W imieniu uczestników wycieczki przemawiał poseł dr. Fichna, który przypominał rycerski czyn króla Sobieskiego.

## PARTJA HITLEROWSKA WYDAJE ROZKAZY PAŃSTWU.

Berlin. — W czasie apelu urzędu przeszkolenia partii narodowo-socjalistycznej w Berlinie dr. Al. Rosenberg poruszył wzajemne stosunki między stronnictwem hitlerowskim a Rzeszą niemiecką, mówca wskazał z naciskiem, że stosunek ten został zupełnie wyraźnie określony w oświadczeniu Hitlera na kongresie w Norymberdze: partia narodowo-socjalistyczna wydaje rozkazy państwu, a nie odwrotnie.

## Należenie do ateistów uznane za przeszkodę małżeńską.

Miasto Watykańskie. — Komisja papieska dla autentycznej wykładni Kodeksu prawa kanonicznego powzięła ważną uchwałę o stanowisku Kościoła wobec członków organizacji ateistycznych. Komisja zastrzegła się nad pytaniem: „czy na podstawie brzmienia Kodeksu prawa kanonicznego osoby, które należą lub należały do organizacji ateistycznej pod względem czynności prawnych, lub gdy chodzi o sakramenty kapłaństwa i małżeństwa, — mają być tak samo traktowane, jak ci, którzy należą, lub należeli do wyznania niekatolickiego, lub jakiegokolwiek sekty?”. Na pytanie to pada jedynomyślna odpowiedź twierdząca. Decyzja komisji pociąga za sobą między innymi ten skutek, że wejście w związki małżeńskie osoby katolickiej z osobą, należącą do organizacji bezbożniczej, będzie surowo zakazane, przyczem dyspensacja od tej przeszkody małżeńskiej zostaje zastrzeżona w ten sam sposób, jak przy małżeństwach mieszanych.

## INSULL SPRZENIEWIERZYŁ 143 MILJON. DOL.

Chicago. — Słynny bankier chiogowski Samuel Insull ekstradowany z Turcji został dzisiaj postawiony w stan oskarżenia z powodu dokonania malwersacji, których ogólna suma przewyższy 143 miliony dolarów,

**Zazdrość sąsiadki**

Jak śnieżnobiała jest bielizna Pani! A powód?

Śnieżnobiała bielizna przez śnieżnobiałe mydło

**MYDŁO SCHICHT „BIAŁY JELEN”**

# Zwołanie sesji budżetowej

SEJMU I SENATU — Z KONCEM B. M.

Warszawa. — Sesja budżetowa Sejmu i Senatowi będzie zwołana w konstytucyjnie przewidzianym terminie, tj. do 31 października. W ostatnich dniach b. miesiąca ukończy się dekret Prezydenta Rzplitej, zwołujący Sejm i Senat.

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek, dnia 6 listopada.

Na tem posiedzeniu rząd przedłoży preliminarz budżetu państwowego za czas od 1 kwietnia 1935 do 31 marca 1936 r.

Po wniezieniu budżetu, sesja sejmowa, jak to ustala praktyka ostatnich lat — będzie odroczone na miesiąc, tak, iż normal-

ne obrady Sejmu rozpoczną się z początkiem grudnia.

Mimo, że dokładne cyfry budżetu, ani też jego sumy globalne nie są jeszcze dotąd znane, to jednak można już teraz stwierdzić, że nowy budżet ułożony będzie pod znakiem najdalej idących oszczędności.

Z innych spraw, które czynniki decydujące uważają za pilne i którym poświęcają obecnie wiele uwagi, wymienić jeszcze należy prace nad przygotowaniem projektu ustaw, dotyczących oddłużenia rolnictwa, oraz reformę ubezpieczeń społecznych.

## Mowa prem. Doumergue'a

### Walka z kryzysem. Niezależność sądownictwa.

Paryż. — Premier Doumergue wygłosił swe piąte z kolei przemówienie przez radio, w którym rozwinął plan zarządzeń, jakie mają być podjęte dla zwalczania kryzysu ekonomicznego. Przy sekretarjacie prezydium rady ministrów, którego kompetencja i władza będą znacznie wzmocnione, utworzona ma być, złożona z przedstawicieli przemysłu, handlu, rolnictwa i świata finansowego, naczelna rada gospodarcza. Bez porozumie-

nia z radą nie będzie mogło być podjęte żadne zarządzenie dotyczące życia ekonomicznego kraju. Dla zapewnienia kontaktu tego wyższego organu gospodarczego z całym krajem, utworzone będą rady regionalne, które działając będą pod jego kontrolą i bezpośrednio kierownictwem.

Drugą kolei reformą będzie uzdrowienie sądownictwa. Izobm prawodawczym złożony będzie niebawem projekt specjalnej ustawy, zapewniającej kompletną niezależność sędziów.

Wskazawszy dalej na starania podjęte przez ministrów Tardieu i Herriota dla zwalczania drożyzny, premier przedstawił zarządzenia podjęte za wspólnym porozumieniem przez ministrów skarbu i rolnictwa dla zapewnienia zbytu nadmiernych zapasów zboża oraz dla zażegnania kryzysu, który grozi producentom wina.

Wspomniawszy w krótkich wyrazach o polityce zagranicznej Francji, której celem jedynym jest zapewnienie bezpieczeństwa kraju i uniknięcie wszelkich siłami wojny, tego największego zła na świecie, premier Doumergue końcową część swego przemówienia poświęcił napiętnowaniu wyrowotnej roboty uczestników wspólnego frontu socjalistyczno-komunistycznego.

Premier zakończył gorącym wezwaniem do wszystkich, kto miluje kraj i nabyte ceną tyłu poświęceń swobody, aby zapomnieli o walkach partyjnych i stanęli w zwartych szeregach do walki z komunizmem, tym, jak się wyraził, największym wrogiem ludzkości.

**Do wycieczek**

Bonitaszem jest dobre obuwie. Złotwiej to skąd gumowej

**BERSON-OKMA**

Jeżeli nie zniszczą cię oja ateistyczny i bawny chod, nień atlegaj się, a nie wozują drożej, aniżu złotwiej to skąd.

**SKÓRA GUMOWA BERSON-OKMA**

# Hiszpania w ogniu walk rewolucyjnych

STRAJK GENERALNY I ROZRUCHY. SOCJALIŚCI WYPOWIADAJĄ WALKĘ NOWEMU RZĄDOWI.

Madryt. — W nocy na piątek związki zawodowe ogłosiły strajk generalny, na znak protestu przeciw polityce prezydenta państwa, który — jak już wiadomo — utworzył drogę rozwojowi prawicy i umocnił w Hiszpanii kurs autysojalistyczny.

Madryt w piątek rano robił wrażenie miasta umarłych. Wszelki ruch został całkowicie wstrzymany, nie kursują ani tramwaje, autobusy, względnie koleje podziemne. Istnieje obawa, że w ciągu najbliższych godzin unieruchomione zostaną również zakłady użyteczności publicznej. Połączenie telefoniczne z zagranicą ograniczone zostało do minimum.

Madryt. — W piątek przed południem strajk generalny objął już całą Hiszpanję. W Katalonii akcja strajkowa jest w pełnym biegu. W Sewilli i Barcelonie doszło do ciężkich walk, wiadomość ta jednak nie ma jeszcze oficjalnego potwierdzenia, gdyż połączenie telefoniczne z zagranicą zostało zniszczone.

Madryt. — W związku z ogłoszeniem strajku generalnego w całym kraju, aresztowano w Madrycie około 400 osób.

W czasie starcia pomiędzy strajkującymi a gwardią narodową zabite zostały trzy osoby, siedem odniosło ciężkie rany. Obie strony uciekły się do broni palnej. Policja polecała wszystkim przechodzącym wracać do domów, aresztując opor-

nych. — Podczas rewizji w domach, położonych na przedmieściu robotniczym Prosperidad, wykryto prawdziwy skład bromi i amunicji.

Aresztowano przytem 200 osób, które przychodziły po broń.

W piątek rano wszystkie sklepy w Madrycie z wyjątkiem mleczarni były zamknięte. Tramwaje i taksówki nie kursują, autobusy jednak czynne są pod ochroną policji. — Strajk objął również koleje podziemne. Ukazały się tylko dwa dzienniki.

Madryt. — W piątek przyszło w kilku punktach Madrytu do gwałtownej strzelaniny między strajkującymi a policją. Nie liczne tramwaje, które pod osłoną policji usiłowały utrzymać komunikację, grupy robotników ostrzeliwały i obrzucały kamieniami. Według dotychczasowych doniesień liczba rannych przekracza 20 osób.

Szczególnie poważne formy przybrał strajk generalny w Astyrii, gdzie strajkujący górnicy dopuścili się licznych gwałtów. M. in. wykonano kilka napadów na posterunki policyjne, przyczem 5 policjan zostało zabitych, a 4 odniosło ciężkie rany. Podobno także wśród robotników jest wielu zabitych i rannych.

W Sewilli i Barcelonie proklamowano strajk generalny. Blizszych szczegółów jest szcze brak, ponieważ połączenia teleo-



# 5 FLEURS POUDRE FORVIL



## WONNY PYŁ PIĘCIU WYBRANYCH KWIATÓW

„Cóż się nie doskonały puder rosa  
sami 5 FLEURS, F O R V I L  
Wielki, dobrze przynę, nie szkoda  
całkowicie, nałożenie tej swiętości i wzięcie  
niezależnie od przyjęcia piękności  
niezależnie i trwały zępek, białostwa

## 5 FLEURS-POUDRE FORVIL

nieznie są po większej części przerwane.  
Rząd po otrzymaniu pierwszych wiadomości o groźnej sytuacji w Asturji, zawiesił nad tą prowincją stan wojenny. Jak się okazało, wysłano także z Madrytu kilka eskadr samolotów.

Na znak protestu przeciw nowemu rządowi ustąpił ze swego stanowiska prezydent państwowego trybunału, należący do partii lewicowo-mieszczanskiej.

Sytuacja jest nadzwyczaj poważna. — Istnieje obawa, że strajk generalny zmieni się w rewolucyjny atak na ustroj państwa.

W Lugańsk demonstranci zdobyli szturmem koszarę, a w Ovoniego koszarę wojskowskie zostały przez komunistów spalone. Nad Oviedo krąży samoloty.

Jak dotychczas jednak, rząd panuje całkownie nad położeniem, albowiem większość społeczeństwa jest za rządem. W ciągu ubiegłej nocy zabitych zostało czterech żandarmów.

### Katalonia odrywa się od Hiszpanji?

Paryz. — Wedle niepotwierdzonej dotychczas wiadomości z Barcelony, rząd kataloński proklamował całkowite oderwanie się Katalonii od Madrytu i utworzenie nowego, niepodległego państwa Katalonii. Ze względu na przerwanie połączeń telefonicznych wiadomości tej

nie zdołano dotąd sprawdzić.  
W godzinach wieczornych nad całą Hiszpanją został zawieszony stan obywatelski.

### TITULESCU I WNIOSEK MIN. BECKA.

London. — Wysłany do Montreux korespondent „Daily Telegraph” donosi, że Titulescu wyjedzie do Bukaresztu we czwartek lub w piątek. Prawdziwą przyczyną jego dymisji jest opór przeciw zmianie traktatów mniejszościowych. Titulescu uważa bowiem oświadczenie polskie go ministra spr. zagranicznych Becka w sprawie mniejszości jako wypadek w kierunku rewizji traktatów. Utrzymanie tych traktatów było jego programem i jak długo nie znajdzie poparcia dla tej polityki, tak długo nie zostanie rumuńskim ministrem spraw zagranicznych.

### Akcja hitlerowska w Austrii.

Wiedeń. — „Telegraph” donosi, że w kierownictwie austriackiej akcji hitlerowskiej, które przeniesiono z Monachium do Berlina, główną rolę odgrywa obecnie niejaki dr. Fryc Rigele. Jest to notariusz z Linzu, który był upatrzony na posła austriackiego w Berlinie w razie, gdyby się udał zamach z 25-go lipca. Rigele jest szwagrem Goeringa i w jego obecnym mieszkaniu w Berlinie koncentruje się chwilowo cały ruch anty-austriacki. Berlińscy kierownicy akcji hitlerowskiej w Austrii wydali hasło, że narazie należy się wstrzymać od wszelkich wystąpień aż do stycznia, t. j. do chwili, kiedy stanie się aktualne głosowanie ludowe w Saarze. Do tego więc czasu mają oni stosować napór taktykę ugodową. „Telegraph” twierdzi, że hitlerowcy otrzymują bardzo znaczne za silki pieniężne.

### Następne zawody o puchar Gordon-Bennetta w roku 1935 odbędą się w Krakowie.

Bruksela. — Do stolicy Belgji powrócili już prezes Międz. Zw. Dziennikarzy Sportowych p. Wiktor Boin i administrator Aeroklubu belgijskiego p. Alban Collignon, którzy bawili w Warszawie w związku z zawodami o puchar Gordon-Bennetta. Wyrażają się oni z najwyższym uznaniem o organizacji zawodów w Warszawie i wysokiej klasie polskich aeronautów.

Należy przypuszczać, że wedle zwyczaju, Aeroklub Polski na rok przyszły wyznaczy jako miejsce startu Kraków. Nigdy bowiem rok po roku start nie odbywa się z tego samego miasta.

Kraków — jak twierdzi p. Boin i p. Collignon — nadaje się świetnie do tego celu, leży daleko od morza a blisko gór, co sprawia, że warunki przelotu mogłyby być nadzwyczaj interesujące.

### NIEMCY PRZYGOTOWUJĄ GRUNT DO POWROTU DO LIGI NARODÓW.

Berlin. — „Wiadomość „L'Oeuvre” o przybyciu do Genewy delegacji rządu

Wreszty, która miała sondować warunki powrotu Niemiec do Ligi, wywołała sensacyjne wyjaśnienia urzędowe ze strony niemieckiej.

Informacje o pobytku delegacji niemieckiej w Genewie nie tylko nie zostały zdemontowane, lecz znalazły wyjaśnienie w oświadczeniu jednego z delegatów, ogłoszonym przez niemieckie biuro informacyjne.

Delegat ten oświadcza, że chodziło tu o delegację niemiecką Tow. przyjaciół Ligi Narodów na tegorocznym kongresie w Genewie.

Delegacji niemieckiej zależało na tem — podkreśla delegat — aby wyjaśnić, dla czego Niemcy wystąpiły z Ligi Narodów i pod jakimi warunkami mogłyby wziąć udział w zerwanym przez Francję rokowańiach w sprawie rozbrojenia oraz w pracach nad reformą Ligi.

### LOT ANGLJA — AUSTRALJA.

London. — Pośród 55 uczestników wyścigu powietrznego Anglja — Australia znajduje się 13 Anglików, 17 Amerykanów, 5 Holendrów i 2 Włochów. Francja, Australia i Nowa Zelandja wystawiają po 4 zawodników, zaś Danja, Niemcy, Indie, Irlandja, Nowa Gwinea i Szwecja po jednym zawodniku.

### Jakie majątki wróci Austria Habsburgom?

Wiedeń. — Chrześcijańsko-socjalna „Linzer Volksblatt” przynosi szczegóły z przebiegu rokowań rządu austriackiego z przedstawicielami domu Habsburgów w sprawie zwrotienia im skonfiskowanych majątków.

W rokowaniach podkreśla się wyraźnie różnicę między majątkiem koronnym a majątkiem „fideikomis” Habsburgów. Majątek koronny, do którego zalicza się Hofburg, zamek Schönbrunn oraz skarby wyłączone zostały z układów i sta-

zł. 165

## BINO FON

2 lampowy odbiornik sześciowy kilkunastu stacyi zagranicznych

**SPRZEDAŻ!** Większe sklepy z radiosprzętem i Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne, Warszawa, Grochowska 30.

nowić będzie własność państwa austriackiego. Natomiast majątek prywatny będzie podzielony w ten sposób, że wartości mające charakter użyteczności publicznej, jak biblioteka państwowa oraz biblioteka rodzina Habsburgów przypadną państwu, podczas gdy wszelkie zbiory przedmiotów sztuki i muzea zwrócone będą Habsburgom, jednak z zastrzeżeniem, że nieograniczenie otwarte będą dla użytku publiczności.

Zwrócone będzie również wielkie muzeum historyczno-przyrodnicze. Ponadto Habsburgom będą zwrócone liczne dobra, jak szynne zamki Laxenburg, Orth i Eckartsau, majątki Gross-Enzensdorf, Rutzendorf, Pöggstall, Mattighofen, Klein-Krampen, 5 kamienic w Wiedniu oraz 2 pałace i habsbursko-lotaryński skarby rodzinny, jak również kolekcja klejnotów rodzinnych.

### WYSTAWA SZTUKI KUCHARSKIEJ.

Frankfurt. — Rozpoczyna się we Frankfurcie wielka międzynarodowa wystawa sztuki kucharskiej przy udziale wielkiej liczby fachowców zagranicznych. Kierownictwo wystawy spodziewa się, że liczba zwiedzających wynosić będzie dziennie około 100 tys. ludzi.

### KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Nowy Jork. — W Kalifornji wydarzyła się katastrofa lotnicza. Wojskowy samolot bombowy spadł z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn na ziemię, rozbijając się doszczętnie. Załoga samolotu, składająca się z pilota, mechanika i obserwatora, poniosła śmierć na miejscu.

### NIEWYKŁY POPIS LOTNIKA.

Moskwa. — Na złocie szybowców w Koktebel na Krymie pilot Anochin dokonał niebywałego eksperymentu. Odczepiwszy szybowiec od samolotu na wysokości 2500 mtr., lotnik spadł niemal pionowo do wysokości 1500 mtr. z szybkością 220 km./godz., poczem rozumnym połamaniu szybowiec, spadł czas jakiś z kabiną pilota, odpiął ramię, którym był przy mocowany i szczęśliwie wyśladał ze spadaczem.

## KUP LOS do klasy I

w znanej szcęg, śliwej kolekturze gdzie padł

# MILJON ZŁOTYCH

## J. WEKSLERA I ALEJA Nr. 6.

### ŚWIAT PRZEZ PRYZMAT :: ::

Ponurem echem odbiło się pobicie pełnego plutonowego W. P. w Horochowie przez żydów. Czynu tego dopuścili się rozwyrzeni „rewizjonści” na zwróconą im uwagę — do rozejścia się. Cieżko pobitego, zakrawionego, ledwo udało się wyrwać z rąk tłumu żydów.

Sędzia śledczy zwolnił winnych do sprawy, przekazanej prokuratorowi.

Komentarze chyba są zbyt liczne. Wszyscy zdają sobie sprawę i wiedzą — co o tem sądzić. Można jednak dodać, że niech odważnie żydki nie myślą, że „polityka” jest bankiem, który już za bardzo zaczyna pachnąć czarną gieldą. Wreszta Bismarck ongiś przewidział to, gdyż powiedział o Polakach — „Dziwnie lekkomyślny naród i niebadało o dobro doczesne, stąd poszło, że stał się El-Doradem dla żydów”.

Poza smutnymi wiadomościami z ostatnich tygodni panował istny nawał uroczystości, dni i t. d.

A więc mieliśmy: „Tydzień P. C. K.”, „Tydzień Chorych”, „Tydzień Strzelecki”, „Tydzień Szukajmy Olimpijczyków”, „Tydzień Dziecka”, „Tydzień Pomocy Szkolnym”, „Tydzień Budujmy Szkoły Powszechne”, „Tydzień Mleka”, „Tydzień Czystości”, „Tydzień Matki”, „Tydzień Ucznia” aż wreszcie „Tydzień na Powodzian”.

Wszystkie te „Tygodnie” udało się jakoś z trudem pomicieć w jednym prawie miesiącu. Lecz o tygodniu na rzecz powodzian, który rozpocznie się na terenie częstochowskim od 8 b. m., należałoby cośnićcoś wspomnieć.

Mianowicie statystyczne wykazy podają, że straty poczynione przez powodzian sięgają 100 milionów zł. Udało się zebrać 6 mli. — a reszta? Czy wobec nadchodzącej jesieni i zimy pozostawi się bez opieki tyle rodzin?

O „ofiarności” niektórych osób na powodzian często pisze prasa. I tak na przykład „Głos Społeczny” w numerze 19 (Biała Podlaska) wyszczególnia w rubryce „Ofiary na powodzian” — Pani Staroscina Cz. Modlińska ofiarowała 3 walece własnej kompozycji. Pani Insp. Domentowa ofiarowała wydana książkę p. t. „Wiazanka myśli dla młodzieży” za zwrotem kosztów druku!!!

Czy przy takiej nadzwyczaj wydatnej ofiarności będziemy mogli naprawdę zebrać choćby jeszcze kilka tylko milionów?

Pocieszamy się, że to są nieliczne wyjatki i że w nadchodzącym tygodniu nie zabraknie nikogo, któryby nie stanął do apelu ofiarności.

Polacy są zdolni do zmanifestowania swych uczuć.

Mielimy tego dowód przy przejeździe przez Częstochowę min. Becka powracającego z Genewy po swem słynnym oświadczeniu, — że nie weźmiemy więcej udziału w upokarzającym wido-

wisku „kontroli” naszego stosunku do obywateli państwa własnego.

Ciekawą statystykę na ten temat mniejszościowcy ogłosili biura Ligi Narodów, z zestawień których wynika, że Polska była przedmiotem ataku 155 razy, a Niemcy ani razu. Tam wszystko jest w porządku!!!

Lecz, gdy chodzi o częstochowski grunt, nikt jeszcze z miarodajnych czynników nie atakował wyglądu rozsiansych nie tylko pod Jasną Górą budek, sprzedających kiełbase, herbatę, lub owoce. Czyżby tam było wszystko w porządku. I że jest budek skleconych byle jak, aby tylko deszcz nie przeciekał. Nadają one wyglądu naszego miasta choć z rosyjskiego charakteru i tworzą złudzenie w rodzaju Pipidówki, albo Grajdolki.

Stwierdzono również, że w wielu wypadkach budki takie stały się przytuliskiem dla różnego rodzaju metów. Sprzedają wody sodowej, cukierków i owoców do tylko niewinny pozor.

W Warszawie Magistrat nie udziela zezwoleń na budowę szpecących miasto budek, a zezwala jedynie na stawianie kiosków o reprezentacyjnym wyglądzie. Szczególnie zarządzenie to mogłoby dotyczyć „w przyszłości” w Częstochowie śródmieścia — naszego Benjaminika — Alei, któremu każdy z przyjeżdżających zachwyca.

W pierwszym rzędzie zapaść się pod ziemię powinny ze wstydu nędzne charakterki przyklejone jak grzyby do pieknic-

go gmachu Banku Polskiego, a na ich miejsce wyrosnąć dumne żelbetonowe drapacze.

A ileż dysharmonji wprowadzają ordynarne szyldy powyższone nad chodnikami — jeden dalej od drugiego — aby konkurenta też było widać.

Milym świetlanym promykiem wieczerem są reklamy neonowe i gdyby nie hałaśliwy szwargot spekulantów ze Starogoc Rynku, byłoby można pomyśleć, że jesteśmy w pierwszorzędnym mieście.

Przyczyniły się do tego kolorowego wyglądu, — kina i cukiernie, oraz najważniejsze firmy.

Kina szczególniej kryją tem nędzę sprowadzanych obrazów.

Podobno do Częstochowy ma zawitać rodzima groteska filmowo-rysunkowa „Pan Twardowski”.

A więc cieszmy się. Bedzie niedużo „zerznięty” pomysł z kapitalnych grotesek Disneya i Fleischera — tutaj wyłatkowo zięjący nuda i przerażeniem.

Biednemu Panu Twardowskiemu już się dostało. Zepchnięto go z kleszczyca na ekran. Zostały jeszcze do wypaczenia piękne bajki, będące chluba opowiadań dziadków i babuni dla dzieci, jak — Smok na Wawelu, Krakus i Wanda, myszy króla Popielca, aniołowie Piasta i t. d. Gdyby jednak ten „oryginalny” fotomontaż zwałit i do Jasnogrodu, nie byłby przynajmniej zaważdzi o odpranie z powyżaniami szymbami przestanki autobusowe. Niech znikną szkliscyzy reprezentacyjnej ozdoby naszego miasta. a l i a

## CUDOWNE LOKI

nieograniczenie trwałe przy wilgotnym powietrzu lub po cie, osiada na Panowie i Panie, białe, żółte, brązowe, czarne, N. M. F. A., dzięki której odmalowana jest zbyteczna. Długo czasu, częstość czasu i t. nie niedzi. Działa na porost włosów. Zaraz po myciu w 2-3 min. wyczesano fale odmalowanych loków, pełna powabna fryzura. Długo włosów z podziękowaniem i pełnym zachwytem (przedstawicielka artystyczna, scenyzyj). Pod gwarancją zł. 200. — otrzymacie pełna cenne kopina z powrotem. Jeżeli niezaświadczeni z wykładem nazywa osiemni. N. M. F. A. zwrócić pol pakietu niezbyt. Cena za 1 flaszke 1.50 zł., za 3 flaszki zł. 3. — Specjalna oferta: przy nadstaniu w ciągu 3 dni wysłanie bezpłatnego ogłoszenia z zamówieniem, otrzymacie jako dodatkę bezpłatny 1 flaszke prawdziwej francuskiej perfumy Origan.

Dr. MIC. KEMERY, Cieszyń, skrytka pocztowa 100/1410.

## MIN. BECK I PREZ. SŁAWEK W WILNIE.

Wilno. — W niedzielę rano przyjeżdża pociągiem pośpiesznym do Wilna na uroczystości 1 p. a. l. min. Beck. W związku z tem na placu przed dworcem zbierze się społeczeństwo wileńskie, celem powitania p. ministra. Na zjazd 1 p. a. l. przybędzie również pulk. Sławek.

## NAUCZYCIELE U PREZYDENTA R. P.

Warszawa. — Pan Prezydent R. P. przyjął 5 b. m. prezydium Związku nauczycielstwa polskiego. Audycja trwała 3 kwadranse. Delegacja przedstawiła P. Prezydentowi rezultaty swej wizyty u premiera Kozłowskiego i wskazała na plany rządu zmierzające do wprowadzenia stałych opłat w szkolnictwie powszechnym, oraz do obniżenia ilości lat nauczania. Delegacja prosiła Pana Prezydenta o wzięcie w opiekę szkolnictwa powszechnego.

Pan Prezydent ustosunkował się zyczliwie do wywodów delegacji i oświadczył,

iż losem szkolnictwa powszechnego się zaopiekuje.

## GOERING POLOWAŁ W KARPATACH

Łódź. — Łódzka „Freie Presse“ donosi z Warszawy, że pojechał się tam po głoska. Jakoby premier pruski Herman Goering przebywał kilka dni incognito na polowaniu we wschodnich Karpatach.

## Gruntowna rewizja ustaw społecznych będzie

Warszawa. — W jednym z pism warszawskich ukazała się wiadomość, że na skutek opinii Rady ministrów, wyrażonej na ostatnim posiedzeniu, czynniki miarodajne zawiesiły pracę nad projektowaną reorganizacją ubezpieczeń społecznych, a jednocześnie zaniechano dalszych badań i studiów nad tem zagadnieniem.

Tymczasem z najbardziej miarodajnej strony oświadczono, że wiadomość ta pozbawiona podstaw jest zupełnie wyszana z pała.

Koła miarodajne podkreślają, że w ostatnim swoim przemówieniu p. premier wskazał, że rząd zdaje sobie sprawę z konieczności gruntownej rewizji ustawy ubezpieczeniowej, gdyż koszt tych ubezpieczeń ogromnym ciężarem obciąża cały świat pracy w Polsce.

Reforma ubezpieczeń społecznych nie została zaniechana, została one tylko odłożona na krótki czas. W zakresie reformy ubezpieczeń społecznych istnieje kilka koncepcji i niewiadomo jeszcze która z tych koncepcji zostanie przyjęta.

## Dr. A. WOLBERG powrócił

Choroby sterno-weneryczne ordynuje codz. od 5-8 ul. Aleja Kościuszki 28 tel. 13-67 (rog. Jasnogórskie)

## Rokowania między rządem i przemysłowcami

### O OBNIŻKĘ CEN WĘGLA I ŻELAZA.

Warszawa. — W ostatnich czasach odbywają się rozmowy pomiędzy rządem a przemysłowcami o obniżenie cen węgla i żelaza. Rząd domaga się obniżki cen węgla o 20 proc., a żelaza o 15 proc.

Przemysłowcy godzą się na obniżkę cen węgla, pod warunkiem, że zostanie im to wyrównane drogą obniżki plac lub świadczeń socjalnych, względnie obniżką taryfy kolejowej, ewentualnie łączną obniżką taryf, plac- i świadczeń.

Właściciele hut oświadczają, że na obniżkę cen żelaza zgodzić się nie mogą, bo pracują z deficytem.

Na żądanie przemysłowców obniżenia taryfy kolejowej rząd tłumaczy się deficytem kolei, pozatem twierdzi, że obniżka taryfy kolejowej powinna wyjść na korzyść konsumentów.

Jak i kiedy się te rokowania skończą, niewiadomo.

o trudnościach budżetowych i znacznych restrykcjach oszczędnościowych. W budżecie jednak nie skreślono wydatków na cele przeprowadzenia reformy szkolnictwa.

W sobotę ma się w tej sprawie ukazać oficjalny komunikat ministerstwa oświaty.

## FORD OFERUJE POLSCE TANIE SAMOCHODY.

Warszawa. — W kołach handlowych krąży pogłoski, że koncern Forda złożył ofertę na dostawę do Polski samochodów osobowych, których cena kalkulowałaby się w razie zredukowania dotychczasowych cen za samochody około 1.200 zł. loco Gdynia. Wzmania za to Polska wywołała do Stanów Zjednoczonych wódkę i likiery, które zostałyby ulokowane na tamtejszym rynku dzięki interwencji Forda.

## ROBOTNICZY NICIANI ODRZUCILI PROPOZYCJĘ ARBITRAŻU.

Łódź. — Przed kilku dniami odbyła się w inspektoracie pracy konferencja przemysłowców i strajkujących robotników przemysłu nicianego, na której przez myślowcy zgodzili się na ugodę w drodze arbitrażu rządowego.

W związku z tem w piątek odbyło się zebranie strajkujących robotników, na którym uchwalono odrzucić propozycję arbitrażu rządowego i strajk kontynuować.

## WIELKI PROCES KOMUNISTYCZNYCH WYRWOTÓW W KRAKOWIE.

Kraków. — W piątek rozpoczął się w Krakowie przed przysięgłymi wielki proces komunistyczny, nazwany w sferach sądowych i palestry krakowskiej „procesem inżynierów“ ze względu na to, że wśród 11 oskarżonych jest kilku inżynierów i że afera rozpoczęła się od fabryki „Kabel“ w Woli Duchackiej pod Krakowem, aresztowaniem tamtejszego inżyniera, Adolfa Frischera, w związku z rozwiniętą wśród pracowników tej fabryki zmożoną akcją wywrotową.

Na ławie oskarżonych zasiadli: mgr. praw Henryk Frankeł lat 26, inż. Abraham Kermer lat 28, inż. Alfred Taster lat

## Żarówki Tungsram D



cechowane są podług sprawności świetlonej w dekalumenach oraz według zużycia prądu w watach. W ten sposób została uwidoczniiona ekonomiczność nowej żarówki TUNGSRAM D. Dzięki nowemu, podwójnie uzwojenemu drucikowi świetlnemu żarówki TUNGSRAM D dała do 20% więcej światła.

ŻARÓWKI

## TUNGSRAM D

Z DWUSKRETNYM DRUCIKIEM, CECHOWANE W DEKALUMENACJI

25, urzędnik prywatny Edward Kirschner lat 25, mgr. praw Jan Herzberg lat 24, cieśla z Kosocic Franciszek Świerk lat 25, krawiec z Żyrardowa Marian Reher lat 36, słuchacz filozofii U. J. Jan Kowalczyk lat 21, Franciszek Rogoda lat 31, inż. Julian Rittermann lat 25 i koncypient adwokacki Gerson Bazes lat 33.

Proces potrwa około 6 tygodni. SENSACYJNE SAMOBYSTWO WYSZEGO URZEDNIKA MAGISTRATU.

Łódź. — Łódź została zaalarmowana w piątek samobójstwem wyższego urzędnika zarządu miasta.

Jak się okazało, samobójstwo w swoim gabinecie urzędowym popełnił referent wydz. statystycznego 35-letni Stanisław Dowbor, popularny w kołach towarzyskich i sportowych.

Zona p. Dowbora, zatrudniona jako urzędniczka w Kasie miejskiej, na wiadomość o zamachu męża dostała ataku nerwowego.

Dowbor pozostawił list do prokuratora, którego treść narazie trzymana jest w tajemnicy.

## PANSTWOWE ZAKŁADY ZBOZOWE PRZERWAŁY CZASOWO ZAKUP ŻYTA.

Warszawa. — Dnia 4 października Państw. Zakłady Przem. Zbożowe przerwały zakup żyta na jakiś czas z powodu przepelnienia w magazynach.

Nie oznacza to wcale, ażeby Państw. Zakłady Przem. Zbożowe zaniechały interwencji na rynku zbożowym, jak poda ją niektóre pisma warszawskie, gdyż z chwilą usunięcia technicznych trudności zakłady rozpoczną na nowo zakup żyta na krajowych rynkach zbożowych.

## POR. POMASKI PODEJMIŁ PROBE POBIACIA REKORDU ŚWIATOWEGO.

Warszawa. — W najbliższych dniach wystartuje z Mościsk na balonie sportowym pojemności 750 metr. sześć. por. Pomaski, towarzyszy kpt. Hynka w zawodach o puhar Gordon-Bennetta.

Por. Pomaski odleci z Mościsk przy sprzyjających warunkach nawigacyjnych (silnym wietrze zachodnim) z zamierzeniem pobicia rekordu światowego długości lotu w linii prostej dla balonów pojemności 750 metr. sześć.

## DRAMAT NARZECZENSKI.

Łódź. — Znana miejscowość letniskowa pod Łodzią, Poddębnie, była terenem krwawej tragedji, która pociągnęła za sobą dwie ofiary. W lesie przechadzali się 40-letni Józef Wojtera, woźny jednego z banków łódzkich oraz jego narzeczona 26-letnia Bronisława Kusińska. — Pomiędzy narzeczonymi doszło do burzliwej rozmowy, w czasie której Wojtera wy dobył rewolwer i strzelił do Kusińskiej, raniąc ją śmiertelnie, a następnie skierował rewolwer we własną krosń. Wojtera padł trupem na miejscu. Kusińską przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społ., gdzie w nocy zmarła. W piątek odbył się pogrzeb Wojtery i Kusińskiej.

## Zbudz'ła się w trumnie

Wilno. — W gminie jaźwińskiej zapadła w sen letargiczny 32-letnia Anastazja Kulbowa.

Gdy po dwóch dniach nie dawała znaku życia, rodzina postanowiła ją pogrzebać. W przeddzień pogrzebu Kulbowa zbudziła się w nocy, a spostrzeższy świece i trumnę, w której ją złożyono,

zerwała się tak gwałtownie, że wypadła na ziemię.

Nieszczęśliwa kobieta doznała wstrząsu nerwowego. Ludzie, siedzący przy zwłokach, widząc, że zmarła podnosi się, uciekli w poplochu.

## WIELKA AFERA NA RYNKU MIĘSNYM.

Warszawa. — W piątek z polecenia władz prokuratorskich przeprowadzono rewizję i aresztowania wśród kupców trzody i bydła. Idzie o wielką aferę, ujawnioną na rynku mięsnym. Aresztowano do dotychczas 7-miu kupców, których osadzono w więzieniu.

W grę wchodzi większe nadużycia. Należy zaznaczyć, że przed kilku dniami działalność tego związku została przez władze zawieszona.

## ZNOW DWE ŚMIERTELNE OFIARY „BIEDA-SZYBU”.

Sosnowiec. — W szybiku na kolonji Garbocin pod Kazimierzem, wydarzył się tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią 2-ech bezrobotnych: 41-letniego Wincentego Szastaka i syna jego, 21-letniego Stefana.

Szostak wraz z synem zjechał do biedaszybu, chcąc wydobyc węgla. Po dłuższym czasie towarzysze Szastaka za niepokojeńciszą, panującą w bieda-szybie, skonstruowali, że Szastakowie zatruli się gazami. Przystąpiono niezwłocznie do akcji ratunkowej. Niestety wydobyt już tylko zimne zwłoki.

## WARJATKA NAPADŁA NA LEKARZA

Sosnowiec. — Na ul. 3 Maja w Sosnowcu powstało zbiegowisko, które wywołała jakaś kobieta, rozprawiająca się doraznie z lekarzem drem Branickim.

Rozwieszczona kobieta żyła i biła lekarza, wołając „Zamordowałeś mi dwoje dzieci“. Lekarz wzywał pomocy policji i widzów, którzy gęstą ciżbą otaczali miejsce awantury. Dopiero przybycie policji wyrwało lekarza z rąk rozszalałej kobiety. Okazało się, że jest to umysłowo chora, która stale napastuje lekarza.

## Szansie z bogactwami się

Nie zdążyliśmy jeszcze zapomnieć o wzruszeniach ciągnięcia czwartej klasy, gdy z loteryjnego koła padały wielkie wygrane, uszczęśliwiająca przewszystkiem ludzi ciężkiej pracy, których — zda wało się — czeka ponura przyszłość, a już nadszedł czas zaopatrzenia się w los do następnej, 31-ej Loterii Państwowej.

W oczywistym interesie każdego gracza leży branie udziału w wszystkich czterech klasach, nie zaś tylko w tej najpočetnějszej. Pomijając bowiem, że zawsze łatwiej wydać jakąkolwiek sumę pieniędzy w czterech ratach, aniżeli od razu, to pamiętać należy również i o tem, że ten, kto gra tylko w czwartej klasie, niepotrzebnie traci szanse wygrania w klasach poprzednich. A przecież wygrane te nie są do pogardzenia, skoro zawierają liczne wygrane po 100 i po 50 tysięcy, a pozatem mnóstwo pomniejszych, ale także ponętnych kwot.

Plan rozgrywki 31-ej Loterii uległ po ważnym zmianom w porównaniu z poprzednią, a wraz z tem powiększyły się znacznie szanse łatwego z bogactwami się, albo choćby tylko brania bezpłatnego udziału w grze. Szanse te przysługują będą każdemu, kto w terminie nabędzie los.

Są one do waszego rozporządzenia i wszystkich kolektorów. Ciągnięcie rozpoczyna się 18 b. m.,



## PROTESTY WYBORCZE.

Łódź. — Protesty wyborcze, dotyczące wyborów do rady miejskiej w Łodzi, przesłano wraz z dokumentami z województwa do referatu bezpieczeństwa starostwa grodzkiego, celem ustalenia łączności zawartych w nim zarzutów i zbadania kwestji formalnych związanych z liczbą podpisów. Rozesłano kilkadziesiąt wezwań do świadków, celem przesłuchania ich na okoliczności, zawarte w protestach. Badanie świadków i ustalenie słuszności względnie niesłuszności potrwa około 10 dni.

## Pogłoski o zaniechaniu reformy szkolnictwa

Warszawa. — Jedno z warszawskich pism przy okazji sprawozdania z odbywającego się w Warszawie zjazdu nauczycielstwa szkół specjalnych podało pogłoskę o zamierzeniu przez rząd zaniechaniu reformy szkolnictwa. — Wedle pogłosek podanych przez to pismo, miałyby powrócić do dawnego systemu, który obejmował 4-klasową szkołę powszechną wioską, 7-mio klasową miejską i 8-klasowe gimnazjum. Pogłoski te opierano na fakcie wstrzymania z dniem 1 b. m. wypłaty dodatków funkcyjnych t. zw. instruktorom ministerjalnym, co jest uważane za zapowiedź zlikwidowania ich czynności.

Pogłoski o zaniechaniu reformy szkolnictwa nie znajdują potwierdzenia. Zgodne z prawdą są jedynie wiadomości

## „Myśmy przyszłością Narodu”...

Brak oświaty jest zarodkiem śmierci dla państw i narodów. Doświadczyła tego dawna Rzeczypospolita w dobie saskiej i rozbiorowej. Ponure mroki, zalegające świat ducha za Sasów, były zjawiską zapowiedzią rychłej tragedii Narodu i Państwa. Dumne i wspaniałe słońce wolnego i niepodległego bytu gwałtownie chylić się zaczęło ku zachodowi, ostatnim krwawym blaskiem rozbiły jeszcze raz w powstaniach i zgasło, stoczyło się w odcieniach nocy.

Straszliwe nocy, która przetrwała dla nas z górą sto lat... Nie uratował Polski ksiądz Konarski, nie uratowało wielkopomne dzieło Komisji Edukacyjnej, bo zbyt późno niestety w społeczeństwie naszym obudziło się zrozumienie, czemu dla Narodu i Państwa jest **dobra szkoła**.

Kiedy wreszcie po długiej niewoli nastał dla nas dzień wolności, wywalczony „wysięciem żelaza i krwi” całych pokoleń, pojęli przecie, że aby utrzymać to, cośmy zdobyli męką i ofiarą najlepszych synów Ojczyzny, podjąć musimy bez chwili wahania i zwłoki nowy trud: „Wyścig pracy”.

A praca ta musi iść od samych podstaw: **Powszechna oświata jest nakazem powszechnym**, który zrozumieć musi każdy, kto jest obywatelem Państwa, kto spożywa polski chleb i mieszka pod wspólnym dachem Rzeczypospolitej.

**Powszechne nauczanie** to jedno z najważniejszych zagadnień Rządu polskiego, władz samorządowych i całego bez wyjątku społeczeństwa.

Sumienie obywatelskie woła dziś wielkim głosem wśród nas: „Światła, jak najwięcej światła dla miast i wsi, światła dla dzieci naszych, które niebawem zostaną mają spadkobiercami największego

wspólnego ekarbu, świeżo zdobytego: — „**Niepodległości**”.

Historyczna już dziś reforma programów nauczania w szkolnictwie powszechnym, jaka dokonała się w naszych oczach, a której błogosławione skutki winno nam przynieść najbliżej jutro — nie smie być zaprzeczona przez niedostatkę i braki natury materialnej.

Musimy kosztem największych bodaj wysiłków i ofiar sprawić, by znikła bezpowrotnie smutna i szara rzeczywistość, cała niedola polskiego ucznia i polskiego nauczyciela, borykającego się bohaterem z nędzą, otaczającą tak często wspólny warsztat pracy, gdzie wykują się przyszłość Państwa.

Obok silnej armii i wspaniale rozwijającego się lotnictwa zostawmy po sobie Ojczyźnie **Wielką i Radosną szkołę powszechną** — a zaprawdę dni nasze nie będą bez zasługi wobec potomności.

Dr. St. Langie.

### Niby jeszcze lato...

**NIBY JESZCZE LATO,  
JESZCZE ZBIÓREK CZAS,  
A JUŻ ŻŁOTA SZATA  
POLYSKUJE LAS —  
I PO CAŁYM ŚWIECIE  
PRZENIKLIWY WIEW,  
ZZŁOKŁE LIŚCIE MIECIE.  
ZDARTE NOCA Z DRZEWE!  
W TE TO ZMIENNA PORĘ,  
GDY SIĘ ZŁOCI ŚWIAT —  
SWOJE SKRZYPKI BIORĘ,  
SKARB DZIECIĘCYCH LAT  
I PÓTY JE STROJĘ.  
ŚCIAGAM W SMYKU WŁOS,  
PÓKI SKRZYPKI MOJE  
NIE ZAPŁACZĄ W GŁOS...**

E. Kłonecki.

### PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

# Henryka BATORA

przy ul. Narutowicza 26 vis a vis nowego gmachu Szkoły Męskiej  
Poleca po cenach najniższych trumny metalowe, dębowe i sosnowe. Wieńce metalowe i makartowskie.

Wypożycza karawany i dekoracje do domu, oraz urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych — tylko **BATOR.**

# KRONIKA

Częstochowa  
7  
Października  
Niedziela

Dziś — M. B. Różańcowej  
Jutro — Brygidy wd.  
Wschód słońca o godz. 5,52  
Zachód — 17,10  
Kalendarz historyczny:  
Kleska cecorska, w której ginie hetman Żółkiewski 1620.

bileuszowa Konsulty (wymarsz z Katedry), d. 15 k. 20 — Wstępne zebranie intel. męskiej, d. 20 k. 16 — Zebranie Konsulty Męskiej, d. 21 g. 15 — Ogólne zebranie Sod. Marij. Miejskiej Męz. czyn., d. 21 g. 16 i pol. — Ogólne zebranie Sod. Marij. intel. męskiej, d. 28 g. 8 — Msze św. miesięczna śpiewana ze wspaniałą Komunią św. w kaplicy Różańcowej, d. 28 g. 15 i pol. — Ogólne zebranie sekcji Eucharystycznej, d. 28 g. 17 — Ogólne zebranie sekcji Wiedzy Religijnej.

W dniu Święta Chrystusa Króla, dn. 28 b. m. udział Sod. Marijańskiej godz. 10 w pochodzie i nabożeństwie na Jasnej Górze, o godz. 19 w Akademii Papijskiej.

— **Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego”, barwnie ilustrowany, zawiera 10 stronich druku i kosztuje tylko 10 groszy.

W numerze też dzisiejszym z okazji przypadającego 4 b. m. dnia św. Franciszka — Biedaczyn z Asyżu, jednego z największych reformatorów życia duchowego, wielkiego filozofa i demokracji, zamieściliśmy z „Tęczy” na 2-giej stronie piękną nowelkę Henryka Federera w tłumaczeniu Feliksa Hennera p.t. „Ostanie chwile Papieża Innocentego III-go”.

**Kwsta, pochód i „czarna kawa” na rzecz Tygodnia Szkoły Powszechnej.**

W zarezerwowanym przez Min. Spr. Wewn. dla Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powsz. — Tygodniu Szkoły Powszechnej dzień 7 b. m. będzie w Częstochowie i powiecie dniem kulminacyjnym pod względem propagandy i akcji zbiorkowej na fundusz Towarzystwa.

W dniu tym odbędzie się generalna zbiórka uliczna w godz. od 10 do 14-ej. Kwstowac będą panie ze sfer obywatelskich naszego miasta, organizacyjni społecznych oraz ze sfer nauczycielskich, uproszone przez Komitet. Osoby te zaopatrzone będą w legitymacje wydane przez Komitet i potwierdzone przez Starostwo Grodzkie.

O godz. 13-ej wyruszy z pod Jasnej Góry propagandowy pochód działów szkolnej, który przedelfuje przez plac Br. Pierackiego przed przedstawicielami władz, przed prezydialnym Komite-



# Stanisław Adamus

DLUGOLETNI PRACOWNIK FABR. „LA CZENSTOCHOVIENNE”

przeżywszy lat 42

zasnął w Panu dnia 5-go października 1934 roku.

W zmarłym tracimy zacnego i nieodżałowanego Kolegę Współpracownika

Urzędnicy Fabr. „La Czenstochovienne”

ś. † p.

# STANISŁAW ADAMUS

Inwalida wojenny W. P.  
Vice-Prezes Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie.

Zmarł dnia 5-go października 1934 roku, przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Przemysłowej Nr. 13-15 na cmentarz Kule odbędzie się w niedzielę t. j. dnia 7 października o godz. 15-ej.

W zmarłym tracimy uczynnego i serdecznego kolegę

**Cześć Jego pamięci!**

Związek Inwalidów Wojennych R. P.  
Koło w Częstochowie.

tem Tygodnia Szkoły Powszechnej oraz przedstawicielami społeczeństwa. Pan inspektor szkolny Grodzicki wygłosi na placu przed Magistratem okolicznościowe przemówienie, które podane będzie przez megafony.

O godz. 17-ej w hotelu „Polonia” odbędzie się „Czarna Kawa” za zaproszeniami, które dodatkowo można otrzymać jeszcze przy wejściu. Bilety w cenie 99 gr., dochód przeznaczony na fundusz T-wa Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz.

— **Pielgrzymka z Katowic do Częstochowy.** Staraniem Ligi Katolickiej wyruszy z Katowic w święto Matki Boskiej Różańcowej w niedzielę 7 października b. r. pociąg pielgrzymkowy do Częstochowy. Program pielgrzymki jest następujący: około godz. 6-ej m. 30 wyjazd z Katowic, o godz. 10-ej suma w Bazylice JasnoGórskiej, o godz. 14-ej Droga Krzyżowa, o godz. 16-ej uroczyste nabożeństwo różańcowe w kaplicy Matki Boskiej. Powrót do Katowic około godziny 20-ej min. 30.

— **Ze Spółdzielczego Banku Ludowego.** Jak się dowiadujemy Spółdzielczy Bank Ludowy, Al. Kościuszkis 2/6 dla wygody klientów otwarty jest i w godzinach popołudniowych t. j. od 4-ej do 7 wieczorem, w dni świąteczne — od 3-ej do 6-ej wieczorem. W godzinach tych przyjmowane są pieniądze na wkłady oraz na kupno cukru.

— **Zebranie w IV oddz. Kat. Stow. Mł. Męskiej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 6 po poł. odbędzie się w lokalu własnym przy Katedrze zebranie pieniarne IV oddz. Kat. Stow. Młodz. Męskiej.

**Zebranie organizacyjne Komitetu obchodu święta Chrystusa Króla.**

W dniu 2 b. m. w lokalu Djec. Inst. Akcji Katol. odbyło się pod przewodnictwem ks. prałata B. Wróblewskiego organizacyjne zebranie Komitetu Obchodu święta Chrystusa Króla.

Na zebraniu uchwalono, że w roku bieżącym, jako w roku wielkiego 19 wiekowego jubileuszu od czasu śmierci Chrystusa Pana, święto Chrystusa Króla powinno być obchodzone jaknajbardziej uroczysto i ludność katolicka wszystkich stanów oraz wszystkie stowarzyszenia i organizacje katolickie powinny wziąć jaknajliczniejszy udział w tem święcie „aby publicznie zmanifestować swoją wielką cześć dla naszego świętego Zbawiciela i Odkupiciela.

Postanowiono, że w dniu 28 b. m. jako w święto Chrystusa Króla, we wszystkich kościołach będą ukończone ranne nabożeństwa do godz. 9 rano, a o godz. 10 rano wyruszy z Nowego Rynku na Jasną Górę pochód religijny wszystkich organizacji i stowarzyszeń katolickich ze standardami, który weźmie udział w uroczystym nabożeństwie na szczytce lub w razie niepodogdy w Bazylice JasnoGórskiej.

Tegoż dnia o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się w sali Katedralnej uroczysta Aka-

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom ś. † p.

**ANTONIEGO SOLECKIEGO**  
z w szczególności: ks. Gawronowi, Dyr. Gimn. im. H. Sienkiewicza, kl. VI Gimn. H. Sienkiewicza, Dyr. Liceum S. Zmartwychwstania Pańskiego i Dyr. Szkoły Powszechnej przy ul. 7-miu Kamieniu oraz wszystkim przyjaciółmi i znajomym składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Żona i dzieci.

demia ku czci Chrystusa Króla o pięknym i bogatym programie.

Dla zorganizowania powyższego obchodu został wybrany Komitet Wykonawczy, z którego wyłonili się następujące sekcje: pochodowa, śpiewacza, dekoracyjna, prasowa, porządkowa i bileto-wa.

Po omówieniu niektórych szczegółów zebranie zostało zakończone o godz. 7. wiecz.

— **„Polska jesień” w I Gimnazjum.** Przypominamy, że w dzisiejszą sobotę w I Gimn. państw. im. H. Sienkiewicza odbędzie się staraniem połączonych Patronatów zabawa towarzyska „czarna kawa” pod nazwą „Polska jesień”. Deko racja jesienna sali będzie piękna. Wszy scy dziś wybierają się na wieczór do I Gimnazjum. Początek o godz. 8-ej.

— **Wzrost kosztów utrzymania w Częstochowie.** Komisja statystyczna przy Inspektoracie Pracy na posiedzeniu wczorajszym określiła koszt dzienny utrzymania 4-osobowej rodziny pracowniczej na 3 zł. 72 gr., ustalając w ten sposób podwyżkę kosztów utrzymania o 0,26 proc. w ciągu mies. września w porównaniu z sierpniem r. b.

Na zwykłe koszty utrzymania wpływ nęto podłożenie cen chleba.

— **Trzy razy „Lekomyślna siostra”.** Dziś, w niedzielę, w teatrze Kameralnym grana będzie trzykrotnie doskonała komedia W. Perzyskiego „Lekomyślna na siostra”, a to o godz. 3.30, 5.45 i 8-ej wiecz.

— **Teatr na Częstochowiance.** Dziś, w niedzielę, o godz. 6 po poł. zespół amatorski T-wa Teatralno-Wokalno-Muzycznego przy fabr. „Częstochowianka” po raz drugi wystawia „Klub Kawalerów”, świątną 3-actową komedię M. Bałuckiego, której pierwsze przedstawie-

## Kino „EDEN” i Aleja 12.

Dziś i dni następnych!  
Znakomita para razem na ekranie!  
Uosobienie wdzięku i urody

**LILI DANITA**

i powsteczny ubłoczenie  
**HENRY GARAT**  
w nowym wielkim filmie Foxa

## SKRADZIONO CZŁOWIEKA

Akcja toczy się na ten najpiękniejszy i męscowolnie laszowego wybrzeża.

**3 Najnowsze doskonałe Nadprogramy**

Wnagi! W nedele! o godz. 12.30 w pol. **OWAGA** niezapomniany film szlata. **Od wieczora do północy** **NADPROGRAMY.** **WEJŚCIE 50 GR**



**Kino - Teatr „Atlantic”**  
Wielki podwójny program.

1 program Najświetniejsza arcydzieło filmowe z fenomenalnym  
**Borisem Karloffem**

**„FRANKENSTEIN”**

2 program Superkomedia tryskająca humorem i werwą p. t.

**PRECZ Z TEŚCIOWĄ**

**Kino „LUNA”**

Daż imponująca premiera!  
Film arcydzieło

**PRZEDMIĘSCIE**

Fenomenalna obsada:  
**WALLACE BERRY, GEORGE RAFT, JACKIE COOPER, FAY WRAY.**  
Prosimy zwrócić uwagę na plakę kolorową dodatek p. t.

**„WIOSNA PTAKÓW”**

Południówki: W sobotę 6 i w niedzielę 7 bm.  
**ICOŻ DALEJ SZARY CZŁOWIEKU?**

nie cieszyło się dużą frekwencją.  
Ceny miejsc od zł. 0.50 do zł. 1 miejsc siedzących.

— **Z karty żalobnej.** W dniu wczorajszym został się z tym światem s. p. Stanisław Adamus, inwalida wojenny i wiceprezes Zw. Inwalidów, długoletni pracownik fabr. „Częstochowianka”.

— **Odszedł jeden z tych, co własną krwią i ofiarą walczyli o całość i niepodległość Rzeczypospolitej.** Zmarła dla swych zalet serca i charakteru był powszechnie szanowany wśród koła kolegów - inwalidów i szerokiego grona przyjaciół i znajomych. Zasłużonemu synowi Ojczyzny niechaj ziemia lekka będzie.

— **Ofiary dla powodźlan.** W dalszym ciągu bezpośrednio do biura Częstochowskiego Komitetu Pomocy dla Powodźlan (Dąbrowskiego 14) wbyły następujące ofiary:

Pracownicy Banku Spółdzielczego Przemysłowców i Kupców t. 29 gr. 55, Koła Młodzieży P. C. K. przy Szkołach Powsz. Nr. 1, 7, 9, przy Semin. Ochrońskim i Państw. gimn. im. H. Sienkiewicza — 6 paczek z odzieżą i książkami.  
Prócz tego za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie Oddział w Częstochowie wpłacił: urzędniczy fabryki „La Czenstochovienne” płatni miesiczenie za wrzesień r. b. oraz robotnicy i oddziałowi pracownicy umysłowi za czas od 16 do 22 ub. m. t. 753 gr. 05, Przedziałnia i Kłania Juty „Warta” S. A. t. 630 gr. 67, Fabryka Papieru i Miłyny t. 72 gr. 93.

**Strajk u Peltzerów**  
i wymówienie pracy personelowi urzędniczemu.

Strajk zgórą 1000 robotników w fabryce Peltzerów trwa nadal, robotnicy okupują fabrykę, a więc sytuacja nie ulega zmianie. Najdłuższy ten w historii miejscowego przemysłu strajk okupacyjny wkracza już w piąty tydzień, a sprawa utkwiała jakgdyby na martwym punkcie.

Ostatnio dyrektorka fabryki z dniem 1 października r. b. wzięcia wszystkim urzędnikom biur fabrycznych trzymiesięczne wypowiedzenie pracy. Wymówienie to dotyczy więc kilkadziesiąt osób.

— **Zawody konne 7 p. a. na Zaciszu.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 15-tej w koszarach 7 p. a. 1. na Zaciszu odbędzie się jesienne zawody konne, urządzone dorocznym zwyczajem przez Koło sportu konnego 7 p. a. 1.

W programie konkursu szkółki i biegów oficerskie i podoficerskie dla młodych koni, konkurs o puchar przechodni oficerów rez., pokaz baterii zaprzężonej, otwierającej ogień na wprost i t. d. Ceny biletów od 30 gr. do 2 zł., dojazd autobusami.

Niewątpliwie, jak co roku impreza ta wzbudzi w szerokich kołach publiczności duże zainteresowanie i zgromadzi w koszarach liczne rzesze miłośników konia i sportu.

— **Nowe kino w Częstochowie.** Wkrótce nastąpi otwarcie nowego kina „Bałka” w Częstochowie przy ul. Wesołej Nr. 7, w posesji p. Sejfrieda.

— **Echa zajść niedzielnich.** Na mocy postanowienia p. Sędziego Śledczego zo stały we wtorek osadzeni w więzieniu na Zawodziu w związku z zajściami niedzielnymi: pp. Czernik Antoni, lat 59, prezes Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, Feliks Jan, lat 26 z Łodzi, oraz Piłciennik Piotr, lat 26 z Łodzi, zaś z Częstochowy: Rak Feliks lat 20, Barański Tadeusz l. 21, Bugara Czesław l. 28, Rabenda Władysław l. 24, Górawski Andrzej l. 20, Kasprowski Zygmunt, Zięba Bolesław l. 19, robotnik i Lucjan Szwarzczewski z Kłobucka.

Razem osadzono w więzieniu na Zawodziu 11 osób, oskarżonych o udział

w zbiegowisku i opór władzy.

W dniu dzisiejszym zostali zwolnieni z więzienia: pp. Czernik, Barański i Bugara.

— **Noce dyżury aptek.** W nocy z dnia 6 na 7 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosńskiego — Kordeckiego Nr. 27.  
— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.23 1/2, rubel złoty 4.58 1/2, dolar złoty 8.91.

— **Spróchniały zab zapieczony w chlebie!** Szczęwna Natalia, zam. przy ul. Bór 13, zameldowała w policji, że matka jej, Antonina, kupiła w sklepie spożywczym 1 bochenek chleba i w czasie spożywania go — znalazła w chlebie zapieczony stary, spróchniały zab i kawałek przetopionego tłuszczu. Chleb ten pochodzi z piekarni Szostka przy ul. Okrzei Nr. 14.

Jest to już trzeci wypadek w tym tygodniu znalezienia niekonicznie pożądanym przysmaków w chlebie, pochodzącym z piekarni o niezbyt widocznie przez strażonych przepisach sanitarnych.

**Z Sądu Grodzkiego.**  
Czysty business'owy interes.

Stefan Osiński z Blachowni posiada amerykański charakter. — Business to amert. Dlatego też, gdy w lesie miała odbyć się zabawa taneczna z bufetem na miejscu, zaopatrzonym oczywiście w zimne przekąski i wódeczność, zadeklarował swoją pomoc w dostarczeniu napojów alkoholowych.

Zrozumiałem jest, że pomoc ta polegała na zrobieniu „businessu”.  
W tym też celu zainstalował o kilka-kilka metrów od miejsca zabawy cały aparat do odkażania „brendki”.

Odkażony spirytus wędrował na zabawę.

Nieczysty interes, stojący w kolizji z prawem, prosperował idealnie.  
Dochód zwiększał się z godziny na godzinę, aż nagle... p. O. w krzakach posłyszał podejrzane szmery.

Osiński wiedział, co to znaczy. Dlatego też, nie namyślając się, „dał drapak”.

Z kraków wyłoniło się 3-ch policjantów, rzucając się w pogoń za uciekającym. Pogoń nie dała rezultatów. Osiński uciekł, lecz na miejscu „gorzelnik” postawił przez roztargnienie zamiast wizytówki wezwanie do sądu.

Policji w zupełności to wystarczyło. Bardzo też szybko odnalazła adresata i właśnie imć pan Stefan Osiński z amerykańskim charakterem, z zapuchniętymi oczyma, świadczącymi o znawstwie próbowania „brendki”, stanął przed Sądem Grodzkim.

Po krótkich wyjaśnieniach i jak zwykle nieprzynaniu się do winy oskarżonego, Sąd skazał Osińskiego na 6 miesięcy więzienia, 20,000 zł. grzywny, a w razie niemożności zapłacenia z zamianą na 2 lata aresztu, 2,000 zł. opłat sądowych i kosztów prowadzenia sprawy.

Wynika stąd, że ten wyjątkowo intratny interes oskarżonemu wcale się nie opłacił.

**Tajemnica zamordowanej**

W poszukiwaniu sprawcy mordu przy ul. Piłsudskiego.

Wszystkie wersje i pogłoski, krążące po mieście, a dotyczące krwawego mordu w domu przy ul. Piłsudskiego, podawane są w szybkim tempie z ust do ust. Cicha i tajemnicza służąca zdawała się nie zwracać za życia nieczyjej uwagi, by po tragicznej śmierci, poniesionej z rąk bestjańskiego zbrodniarza, stać się ośrodkiem zainteresowania ogółu.

Każdy wypytuje, czy już zbrodniarz jest przychwycony. Każdy stara się

Kilkadziesiąt domków wybudował w Częstochowie obywatele, którzy potrzebne fundusze zebrali dzięki systematycznemu składaniu drobnych sum w

**KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO**  
w Częstochowie, Aleja Nr. 19 (dom własny).

Stale odkładane drobne oszczędności — to wielki kapitał.

**SKŁAD SUKNA „SUKNOPOL”**  
w Częstochowie, ul. Panny Marii 28 (w podwórzu)  
poleca na sezon jesienno-zimowy:  
MATERIAŁY NA PALTA DAMSKIE I MĘSKIE NAJNOWSZYCH DESEŃ, oraz  
UBRANIOWE z NAJLEPSZYCH BIELSKICH I WARSZAWSKICH FABRYK,  
Posiadamy stale wielki wybór materiałów dla P. P. wojskowych.  
Ceny bardzo przystępne.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI**

**BR. ADAMOWICZE W N. JORKU.**  
Nowy Jork, 6.10. — Na pokładzie statku „Kościuszkę” przybyli tu bracia Adamowicze, entuzjastycznie powitani na przystani. Na cześć braci Adamowiczów wydany został bankiet w Domu narodowym.

**Ruch rewolucyjny w Hiszpanji**  
Madryt, 6.10. — W Katalonji strajk generalny objął wszystkie gałęzie przemysłu.

W Madrycie doszło ponownie do ożywionej strzelaniny pomiędzy strajkującymi a policją. Nieliczne tramwaje, które pod osłoną policji wypuszczono na miasto, były ostrzelywane przez robotników i obrzucone kamieniami. W Madrycie jest obecnie przeszło 20 osób ciężko rannych.

W Asturji w okręgach węglowych doszło do licznych starć, w których zginęło

5-ciu policjantów oraz wielu robotników. Rząd niezwłocznie po nadejściu niepokojących wiadomości z Asturji ogłosił stan wojenny w całej prowincji, dokąd wysłano kilka samolotów. Sytuacja jest oceniana jako bardzo poważna.

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych aresztowano ok. 3000 osób. Obecny ruch rewolucyjny uważany jest tu za ostatni wysiłek socjalistów.

**ZIMA W FINLANDJI.**  
Helsingfors, 6.10. — W północnej Finlandji rozpoczął się już sezon zimowy. Opady śnieżne wynoszą ponad 7 cm. Powiali się narciarze.

**11-sta OFIARA KATASTROFY.**  
Kraków, 6.10. — Zmarła w szpitalu jeżdżąc jedna ofiara katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami. Mianowicie zakończył życie 33-letni pracownik kolejowy z Tarnowskich Gór, s. p. Wiktor Zarzycki.

**PODZIWIOWANIE.**  
Wszystkim tym, którzy w dn. 4 bm. wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi syna naszego s. t. p.

**STANISŁAWA KONIECZNEGO**

a w szczególności p. prof. Rychlewskiemu ze szkoły powszechnej № 23 i p. inż. M. E. Pożanińskiemu są drogą składa serdeczne podziękowanie  
**Rodzina.**

wniknąć w życie „służącej” i odtworzyć sobie przypuszczalny obraz „ohydnego mordu”.

W kuferku służącej podczas śledztwa w dniu mordu nie znaleziono nic. Zadanych fotografii, pieniędzy i listów.

Zachodzi więc przypuszczenie, że ułomna, z lekkim garbem służąca oddawała zarobione pieniądze — komuś, kto popełnił zbrodnię, licząc na wymagowany wielki łup.

Zawiódł się, a bojąc się być zdradzonym, zamordował obie ofiary. Podczas przenoszenia Liberskiej przez tragiczną fryzjerkę do „salonu damskiego” poslizgał się na kałuży krwi.

Sledztwo, mimo niemal zupełnego braku śladów i dowodów, posuwa się na przód i w najbliższych dniach, a może i godzinach niezawodnie zbrodniarz zostanie zakuty w kajdany.

Tajemnica służącej, która prowadziła podwójne życie, nie wzbudzając w nikim podejrzenia w stykaniu się z osobnikami o zbrodniczych instynktach, pozostaje dotychczas nieprzenikniona, jest nadal nierozwiązana zagadką, gdyż nawet rodzina z matką i siostrą, przybyła na pogrzeb z Piłicy, nie wiedziała o niczym, nic nie mogły powiedzieć o trybie życia zamordowanej.

Tajemniczość ta, pełna dla niej może wyczerpanego uroku, srodze w straszny sposób zemściła się.

Gdyby Liberska mówiła komuś o swoich znajomościach czy romansie, napewno zbrodniarz zawałaby się dokonać krwawego czynu, wiedząc, że zostanie natychmiast schwytany. Oczekiwać należy, że stanie się to zresztą i teraz, tylko że ze znaczną opóźnieniem.

— **Wykręci sprawców kradzieży.** Prowadzonem dochodzeniem ustalono, że kradzieży 4-ch par kamazsy na szkole Sosińskiego Konrada dokonali: Mucha Paweł Piotr, zam. ul. Pogodna 23, Pożarlik Stefan, ul. Pogodna 6 i Stachowicz Stefan, zam. przy ul. Panny Marii 40.

— **Kradzieże.**  
P. Wcisło Aleksandrowi, zam. przy ul. Gen. Zajacka 3 skradziono z piwnicy: buty z cholewami, węgiel, sok, marynaty i inne rzeczy - wartości ogólnej 100 zł.

P. Szymanikowej Marii, ul. Śniadeckich 3, skradziono z mieszkania z szafy 110 zł.

P. Pyzie Franciszkowi, zam. przy ul. Mirowskiej 86, nieznanymi sprawcy skradli z szafy 400 zł.

**Przedsiębiorstwo Przewozowe ALEKSY ŁÓWENHOF**  
Częstochowa, Handlowa 12, tel. 2428  
zabiera przewozi platformy i wozami meblowymi. W stronę Krakowa wyjątkowo po niskich cenach. — Obstała fachowa i solidna. **CENY NISKIE.**

**OFIARY.**  
E. D. dla najbardziej potrzebnych na chleb do uznania ks. prał. Wróblewskiego t. 5.

**Lekarz - dentysta**  
**JADWIGA BRONIAŁOWSKA**  
b. asystentka wól. Oddz. chirurg. Akadem. szpitala przy ul. Piłsudskiego w Warszawie.  
ul. Najśw. Panny Marii Nr. 21. Tel. 18-44.

**ZWIĄZEK HALLERCZYKÓW** w Częstochowie najmłodszemu zawiadania, że z prowadzoną przez pewnych osobników, podziwianych się podobno pod miano halerczyków, zbiórka ofiar niebłędnych na sztandar, nie ma nie wspólnego, bowiem placówka częstochowska Zw. Hallerczyków swój sztandar w dniu 30.IX r. b. poświęciła i żadnym ofiar na ten cel nie zbiera.  
Zarząd Zw. Hal. Plac. Częstochowa.

**SZKOŁA TAŃCÓW baletm. K. KOSTECKIEGO**  
w lokalu własnym: ul. Wąszyńskiego 6.  
Przyjmuje zapisy na kursy I - II - III Mazura  
lekcje oddzielne codz. od 10 r. do 9 wiecz  
Opłata za lekcje przystępna. **Nowości sezonu**  
UWA GA! Lekcje praktyczne, w Niedziele i święta od g. 7 w. Wtorki, Czwartki od 8 w.

**Dr. J. MAROZEWSKI** okulista  
przeprawił się pod № 17 przy ulicy  
Focho (dawniejsza Zielona).

**LEKARZ DENTYSTA**  
**Stanisław Parczyński**  
przeprawił się z ul. Dąbrowskiego № 6  
na ul. Kilińskiego Nr. 14, i 1 piętro.  
Przyjmuje od 10-13-ej i 16-19-ej.

**POKÓJ PRZY RODZINIE** do wynajęcia może być z utrzymaniem. Al. Wołności 52 m. 1.

**Dźwiękowy Kino-teatr „STYLOWY”**  
Cudowna pieśń miłosna w najnowszym przebojowym filmie pod tyt. **POZWÓL SIĘ KOCHAĆ**  
Cudowna muzyka! Wspaniała gra!  
Tala Birell i Edmund Lowe.  
**Porane!** Tylko jedno przedstawienie w niedzielę 7 b. m. o godz. 12.30, Wielki podwójny program: **ARYSTOKRACJA PODZIEMI I LADY LU.**

# Cukiernia „ROMA”

w Częstochowie, Aleja Najśw. Panny Marii 24, telefon 14.71.

**„Poleca: Smakoszom wyborową kawę, herbatę i czekoladę z aparatu elektrycznego, oraz ciastka, torty i t. p. UWAGA: 2 wejścia; 1) Aleja Panny Marii; 2) Aleja Kościuski.**

## Nieoczekiwana rewizja w mieszkaniu fabrykanta zapalniczek.

W czasie nieoczekiwanej przeprowadzonej rewizji u niejakiego Ziółkowskiego Wincentego przy ul. Wierzbowej 12 zakwestionowano u tegoż 11 sztuk zapalniczek własnego wyrobu oraz kilkadziesiąt sztuk różnych zapalniczek. Będzie z tego sprawa sądowa.

— **Zatrzymani za napaść.** Zatrzymano: Kowarskiego Henryka i Karola, oraz Zarębę Jana, zam. przy ul. Warszawskiej 63, za czynną napaść na urzędnika. Wymienieni przekazani będą władzom sądowym.

## Maboletni złodziejaskowie ze wsi Rędziny.

Pasięka Władysław, zam. przy ul. Stepej 5, zameldował policji, że w czasie targu na odpuszcze w Rędzinach skradziono mu 4 tuziny organek, 21 szt. scyzoryków i około 3 kg. cukierków.

Jak dochodzenie ustaliło, kradzieży tej dokonali: Majewski Eugeniusz, Radecki Stefan, Franciszek, Edward, liczący po lat 16, Radecki Kazimierz, lat 13, i Jędrasiak Władysław, lat 15, zam. w Rędzinach.

Od wymienionych część rzeczy odebrał no. Cukierki jednak zdążyli skusomować.

— **Czarne zęby!** Stodółka Stanisława, ul. 3-go Maja 24, zameldowała w policji, że w miesiącu sierpniu b. r. zamówiła u technika dentyśczyńskiego Wolniczaka Kazimierza, zam. przy ul. Nadrzecznej nr. 88, dwa sztuczne białe zęby. Wolniczak zamówienie wykonał natychmiast i ze wprawianiem tych zębów pobrał 20 zł. Zęby sporządził z nieodpowiedniej masy, gdyż po dwudniowym noszeniu zrobili się czarne, powodując zakazanie dziąseł.

## Kronika sportowa

W niedzielę dn. 7 b. m. o godz. 3-ej min. 15 po pol. na boisku miejskim na Zawodziu odbyła się interesująca zawody piłki nożnej o mistrz. jesiennej Kl. „A” Victoria — Skra. Obie kluby do zawodów wystąpiły w swych najlepszych składach. Wobec zwycięstwa Victori nad Legią i

remisowego wyniku Skry z wicemistrzem Okręgu, Brygada, zawody wzbudziły ogólne zainteresowanie.

**Sport w Kłobucku.**  
Ostatnie mecze piłkarskie, rozegrane na terenie Kłobucka, dały następujące wyniki:

- „Sokół” — 75 p. p. Król. Hutą 2:8 (2:2)
- „ — O. M. P. 4:3 (4:1)
- „ — Repr. Krzepice 5:2 (3:1)
- „ — „Dobie” 2:5 (1:2)
- O. M. P. — „II Dobie” 3:2 (2:0)
- „ — H.K.S. „Czarni” 6:1 (4:0)

Należy zaznaczyć, że sport w Kłobucku w ubiegłych miesiącach stanął na wysokim poziomie, a to dzięki drużynie „Sokół”, która zapoczątkowała sport piłkarski. Z powyższego wykazu widać, że z kłobuckich drużyn najlepsze wyniki ma „Sokół”, a to dzięki młodym piłkarzom: Umiej, Litce, Kowalskiemu i Stępnowi, którzy przy lepszym treningu mogą uzyskać formę doskonałych graczy.

W dniu 7 b. m. w Radomsku odbyła się zawody okregowe „Sokoła”, na które t. „Sokół” Kłobucko wysłała drużyny: lekkoatletyczną, kolarską i piłkarską pod kierownictwem p. Mejera.

## Na srebrnym ekranie.

KINO „LUNA” wyświetla świetny film p. t. „Przedwiośnie”. Rzecz dzieje się pod koniec ub. stulecia na przedmieściu nowojorskiem Boveri i osnuta jest na wydarzeniach autentycznych. Dwa „krolowie” przedmieścia, właściciel podrzędnej knajpki i pozujący na eleganta lowelaw, zaczęli rywalizują z sobą o popularność. Na porządku dziennym są starcia i bijatki wśród zwolenników obu przywódców, szaleńcze zakłady, w wyniku czego zachwyła lowelaw popisuje się skokiem z mostu brooklyńskiego, następuje zajadły pojedynek na pięści i oto wreszcie dwaj rywale godzą się dzięki matemu chłopcu, którego wychowywał restaurator. Wiele scen przepojonych jest humorem, niewyśzukanym i rubaszanym, ale wywołującym wybuchy śmiechu. Wszystkie typy i sceny masowe znakomite, pełne wyrazistości i życia, a np. kapitalna jest bijatka

dwoch rywalizujących straży pożarnych przy płonącym domu. Obsada fenomenalna: Wallace Beery nieporównany, dotrzmie mu pola G. Raft, mały Jackie Cooper wspaniały, dobrze gra i Fay Wray. — Nad program zdjęcia polskich scen ludowych, tygodnik oraz śliczny i dowcipny film w kolorach p. t. „Wiosna ptaków”.

## Ze świata

(X) **Niewiadomo co robić z pieniędzmi.** Skarb angielski jest w kłopotcie, nie już z braku pieniędzy, ale z nadmiaru pewnych sum, znajdujących się w skarbu, z którymi nie wie co począć, gdyż są to przeważnie tego rodzaju depozyty, po które miał ktoś się zgłosić, komuś się należała, ale nikt się nie zjawia, aby je odebrać. Sum tych nagromadziło się około 55 milionów funtów, czyli około 2-ch miliardów złotych. Zdecydowano powołać specjalną komisję, która określi, jak długo mogą te należności pozostawać, jako zwrotne. Po upływie oznaczonego okresu, sumy te, w razie nie zabrania ich przez właściwe osoby czy instytucje, przejdą na własność skarbu. Między innymi znajduje się tam suma wynosząca około 400 milionów złotych, która wraz z procentami powstała z depozytu bankowego. Jest to niereklamowany przez nikogo sudek po niejakim Andrus Mercer, biednym emigrancie z Edynburga de Toronto w Kanadzie. Dorobiwszy się majątku, umarł bez testamentu. Obecnie cały szereg adwokatów poszukuje spadkobierców tych oszczędności.

(X) **Odkrycie starożytnego grobu Galów.** W okolicy Adria we Włoszech przy niewielkiej terenów, natrafiono na grób, w którym znaleziono szkielet kobiety galijjskiej, a przy nim gładkie obrączki srebrne, kolczyki złote, kółko z ozdobami złołemi, wisiorki, zdobione złotem, dwa ście pałoczków czerwonego bursztynu, które tworzyły naszyjnik, amforę i inne naczynia roboty umbrzyjskiej i gallijskiej

Cenny ten materiał został złożony w muzeum. Po dokładnym zbadaniu stwierdzono, że grób ten pochodzi z trzeciego wieku. Archeologowie przypuszczają, że więcej jeszcze wykopalisk można będzie znaleźć w tych okolicach.

Istniejące od 6-ciu lat

### KURSY GIMNAZJALNE

prowadzone przez dyplomowanych profesorów miejscowych szkół średnich przyjmują zapisy kandydatów (ok. 15.10.34)

**Opłata miesięczna bardzo niska!**  
Przeznaczona jest w zakresie 7-10 oddz. Szk. Powz. 4 — 6-ki gimnazjum, umi. natury, do szkół technicznych i t. d.

Postępy w nauce zapewniają, każdy uczeń o przeciętnej nauki na Kursach w razie potrzeby otrzymuje codziennie bezpłatną pomoc (korepetycje) udzielaną przez pp. profesorów.

**Kurs jednej klasy trwa 3 miesiące!**  
Kancelaria została przeniesiona na ul. Al. Kościuski 8 brama (klatka p. Ligezianów) i jest czynna od 6 — 7 wiecz.

Ochoteczna Straż Pożarna Tow. Akc. Fabr. „Stradom”  
urządza w sali fabr. „Stradom” w dn. 6 bm.

### WIELKA ZABAWĘ TANECZNĄ

Początek punktualnie o godz. 7. wiecz.  
Przygrywać będą do tańca dwie własne orkiestry dęta i jazzband.

**MIESO KONSKIE**  
kg. 50 gr., ul. 1-go Maja nr. 32 vis à vis fabryki Peltzery i ul. Narutowicza nr. 20/26, obok nowej szkoły, za Katedrą.

**DOM**  
tanio do sprzedania, ul. Dąbrowskiego, wszelkie wygody, 45 ubikacji za zł. 50.000, wpłata — zł. 30.000. Wiadomość: „Mercury” ul. Piłsudskiego nr. 39.

**FUTRO**  
piżmowce w dobrym stanie okazynie do sprzedania, ul. Waszyngtona nr. 22 m. 3, od g. 2 — 5.

**TANIO**  
wełniane pullovery, granitki. Reparacja przyrządów, Nadrobki podczoł, podnoszenie oczek. Skarpetki od 40 gr. poleca Wytwórnia Kowalskiej, Aleja Wolności nr. 2. 2834

**PERKUN**  
5 — 7 koni — ropowy, kompletny. MLOCARNA 54 cale RUSTRA okie, zynine do sprzedania — Częstochowa, skrzyżka pocztowa nr. 133. 2857

**BULDGO**  
młody i do sprzedania. II Aleja nr. 31. Wiad. u dozorczy. 2848

**DOMEK**  
4 ubikacje do sprzedania, ul. Batorego nr. 36.

<b>AKUSZERKA</b> Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych, III-A Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 1845	<b>SPRZEDAŁ</b> warsztat kowalski z narzędziami lub wydzierżawie i wagę 10-cio c. Wiadomość: ul. Tartakowa nr. 26 — Gładysz.	<b>POKOJ</b> do wynajęcia z oddzielnym wejściem i używalnością łaźniaki, ul. Jasnohorska nr. 32 m. 9.	<b>WSZYSCY</b> kupują materiały polne i pomoce szkolne w SKLEPIE „GOŃCA” w Częstochowie, Aleja nr. 26. telefon nr. 20-50	<b>POSZUKUJĘ</b> wychowawczy do 4-rolletniego chłopczyka. — Oferty do sklepu „Gońca” pod „Wychowawczy”. 2841	<b>DO SPRZEDAŃIA</b> dom ze sklepem spożywczym w dobrym punkcie. — Wiesz Szyszów, gm. Lipie. Wiadomość: Bolesław Kotynia, Podkule — za Jasną Górą.	<b>PLAC</b> do sprzedania o dwóch frontach przy ul. Wrzeszowskiej nr. 22 (Ostatni Grosz). Wiadomość: Ost-Grosz, ul. Stroma nr. 9, w sklepie spożywczym.	<b>KAMIENICE</b> nowe, komfortowe, domy, wille, młyny, majątki ziemskie, ziemia na morgi, sklepy, place, w wielkim wyborze poleca „Renoma” II Aleja nr. 21, Stankiewicz. 2020	<b>DO WYNAJĘCIA</b> III Aleja nr. 53 mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, wygodami, frontowa. Dozorca wskazuje.	<b>SPRZEDAŁ</b> tanio turo męskie, biurko małe, szafę i zegar, Al. Wolności 43/47 m. 10	<b>PLAC</b> z drzewina owocową do sprzedania przy ul. Kilińskiego nr. 106. 2013	<b>SPRZEDAŁ</b> konia z uprzężą i wóz nr. 3, Zaczisze, ul. Sabińska nr. 1. 2851	<b>SPRZEDAŁ</b> maszynę Singera nową, Ost. Grosz, ul. Niska 16.	<b>SPRZEDAŁ</b> kredens, otomane, bielizniarka, łóżka, stoł z stwaną, meble do sprzedania tanio wyjeżdżając, ulica Narutowicza nr. 58 m. 30, oficyjna lewa. 2859	<b>DOM</b> nowy z cegły: pokój z kuchnią sprzedam za 1 tysiąc zł. Wiadom. Stary Lisieniec, W. Łagiewka.	<b>POTRZEBNA</b> inteligentna panna do 6-letniego chłopczyka z szyćmi i praktyką przy dzieciach. Referencje konieczne. Kościuski nr. 7 m. 3, od g. 10 i od 7/8.	<b>PRZYJĘM</b> 1-go lub 2-ch panów do oddzielnego pokoju może być z całodziennym utrzymaniem. II Aleja nr. 16, Morąg. 2852	<b>PRADNICE,</b> elektromotory, przetwornice dla kin, przetwornice dla galwanotechniki i przetwornice dla spawania elektrycznego. Transformatory bezpieczeństwa, neonowe itp. Druży nawojowe, dzwonki i linki antenowe izolowane. Grzejniki dla przemysłu. Instalacja prądów słabych, słabych i wszelkie naprawy z magnesowaniami magnety wykonują tanio i z gwarancją Zakłady Elektro. techniczne F. Blachowicz i Syn, Częstochowa Al. Kościuski nr. 17/19 telefon 22-68.	<b>OKAZYJNIE</b> atóg-okazyjny rozsuwany, bielizniarka z lustrem jasn. biurko z fotelami cz. Narutowicza nr. 3, u stolarka. 2849	<b>DWA POKOJE</b> z kuchnią, wygodne, słoneczne, parter, od zaraz skazanie do wynajęcia. Wiad. skł. tytoniowy, dozorca, ul. Warszawska nr. 23. 2854
---	---	--	---	---	---	--	--	--	--	--	--	--	---	--	--	---	---	---	--

**Afize, zaproszenia ślubne, bilety wizytowe, rachunki, blankiety, koperty i wszelkie inne druki ładnie i tanio**

w drukarni F. D. Wilkoszewskiego

zamówienia przyjmują:  
**Sklep „Gońca” II Aleja № 26, tel. 20-50**  
**Kantor Drukarni III Aleja 52, tel. 22-45**

**KUPNO I SPRZEDAŁ.**  
Domy nowe dochodowe w cenie: 40.000, 60.000, 100.000, 150.000 złotych. Dom 80 ubikacji, dochód roczny 12.000 zł., cena 60.000 zł. Dom 53 ubikacje, dochód roczny 13.000 złotych, cena 80.000 zł. Domy mniejsze w cenie 20.000 zł., 15.000 zł. 10.000 zł. 8.000 7.000 zł. 5.000 zł. oraz majątki ziemskie, gospo darstwa rolne, place w różnych kierunkach Częstochowy poleca M. Golczyk, Raclawicka nr. 5.

**DWA POKOJE**  
z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia. Potrzebne kobiety do kopiania kartofli, Dąbrowskiego 21.

**FUTRA**  
najtaniej w firmie M. AJDELMAN ul. Piłsudskiego 7 i piętro

**DO WYNAJĘCIA**  
sklep i 2 pokoje z kuchnią, Kordeckiego 19.

**POTRZEBNY**  
chłopiec na posyłki — Pierzgałki, ul. Pułaskiego nr. 44.

**SPRZEDAŁ**  
szafa, stolik i garnitur salonowy do sprzedania, ulica Kilińskiego nr. 30 m. 1.

**SPRZEDAŁ**  
tanio sklep spożywczy. Wiadom. w „Renomie”.

**SPRZEDAŁ**  
3 morgi ziemi w całości lub częściowo obok fabryki Gmaszyn. Józef Karwala, Wielki Bór.

**SKLEP**  
kolonialny do sprzedania z mieszkaniami pod Jasną Górą ul. Kordeckiego nr. 10.

**DO WYNAJĘCIA**  
tanio pokój umebłowany, ul. 3 Maja 30 m. 6.

**DWA POKOJE**  
z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 22. 2012

**TRZY POKOJE**  
z kuchnią, w ogrodzie, do wynajęcia, ul. Chłodnickiego nr. 127. 2840

**Panie**

do skompletowania personela w branży kupieckiej, inteligentnej, ponad 24 lat, potrzebne. Zgłaszanie się z dowodami osobistymi w poniedziałek 8 b. m. od godz. 10 do 13-ej i 15-ej do 17-ej ul. III Aleja nr. 53 m. 4.

**SPRZEDAŁ**  
szafy, łóżka, stoły rozsuwane, garderoba z lustrem — materiał suchy, dębowy, ul. Ogrodowa nr. 39 — w podwórzu.

**ZGUBIONO**  
dowód osobisty wydany przez Starostwo w Częstochowie na imię Stanisław Knapik. 2856

**5-letnie LUB 6-cio**  
pokojeowego mieszkania poszukuję. Oferty z podaniem warunków oraz czynszu do sklepu „Gońca” pod „Solidny”. 2863

**SKLEP**  
rzeczniczy, warsztat i mieszkanie do wynajęcia. Wiad. skł. tytoniowy, dozorca, ul. Warszawska nr. 23. 2854



# Z KRAJU

**(-) Ławice szprotok.** Szprotki, które pojawiają się przy polskim wybrzeżu zwykle dopiero w końcu października, w tym roku już nadpłynęły.

Po pierwszych ławicach śledzi — we dług przewidywań rybaków — musiały pojawić się wcześniej i szprotki, co też w zupełności się sprawdziło. Znamienne są również wróżby starych rybaków ka szubskich, że upalne dni jesieni, kwitnie nie wiesień i małtu po raz drugi nad brze gami morza wróża łagodną zimę i dobre połowy. W ub. roku złowiono w połowach przybrzeżnych pięć i pół miliona kilogramów szprotów, a w 1933 roku 7.628.000 kg.

Narazie połowy odbywają się na pełnem morzu. Szprotki łowi się z kutrów motorowych. Jeden z rybaków złowił w b. tygodniu za jednym zanurzeniem sieci 300 kg. szprotów i uzyskał cenę 120 zł. za całą zdobycz. W okresie intensywnych połowów rybaków za tę ilość ryb otrzymałby 14 zł., a pod koniec sezonu może 2 zł.

## W 450-tą rocznicę śmierci bł. Jana z Dukli.

Z okazji 450-tej rocznicy śmierci bł. Jana z Dukli († 29 września 1484) odbyły się we Lwowie podniosłe uroczystości trzydniowe, które gromadziły codziennie olbrzymie rzesze wiernych w kościele oo. bernardynów. Punktem kulminacyjnym uroczystości była pontyfikalna suma, odprawiona przez

Jego Em. ks. biskupa sufragana dr. Eugenjusza Baziaka, z kazaniem ks. dr. Zuko wskiego, poświęconem cnotom i zasługom bł. Jana z Dukli, patrona Polski i szczególniejszego obrońcy Lwowa. Poniżej sporach wyruszyła procesja, prowadzona przez ks. przeora Bronisława Szepelaka i okrażyła trzykrotnie stojącą przed kościołem oo. bernardynów kolumnę z figurą bł. Jana z Dukli. W niedzielę odbyła się procesja jubileuszowa z kościoła oo. bernardynów do katedry, oo. jezuitów i oo. dominikańców.

**(-) Też „dowód“!** 67-letni Jan Kalinowski ze wsi Siemewicze zameldował na poster. P. P., że zięć jego Teofil Makowski znęca się w okrutny sposób nad córką jego, Marianną. Dochodzenie ustaliło, że Makowski podejrzewał żonę o zdradzenie go, żądając, aby na dowód swej niewinności odrabiała sobie palec. W zdenierowaniu Marianna Makowska odrabiała sobie siekierą palec lewej ręki. Makowskiego pociągnięto do odpowiedzialności.

**(-) Po 20 latach wrócił „z wojny“.** Do wsi Dziewaniki w powiecie dzisieńskim wrócił po 20 latach niebytności b. żołnierz rosyjski, Stanisław Woryńko, który po rewolucji przyszedł do Czechosłowacji i walczył na Syberji. Dostawszy się do niewoli bolszewickiej uciekł w stepy, a stamtąd przybył do Władystawki, gdzie pracował wiele lat jako kucharz. Woryńko postanowił powrócić do rodzinnych stron, co mu się powiodło po wielu przygodach nielegalnej podróży przez całą Rosję.



# Kominiarz przynosi szczęście

tak ludzie mawiają; czy to prawda — niewiadomo, w każdym jednak razie jest on szczęściem dla fabrykantów mydła, żaden bowiem inny zawód nie zużywa tyle mydła co kominiarz. Gdyby zapytano żon kominiarzy, i większość oświadczyłaby, że używają tylko mydła „Kollontay z pralką”, gdyż to słynne i dobroci mydło nie tylko z łatwością rozpuszcza wszelki brud, lecz pielęgnuje zarazem skórę. Mydło „Kollontay z pralką” zawiera wartościową glicerynę i posiada świeży przyjemny zapach; jest ono lepsze i dlatego też w użyciu tańsze, niż inne nieznanie środki do prania.



mydło z pralką  
**Kollontay**  
jest lepsze...

# Ciężkie zarzuty

pod adresem ubezpieczalni w Łodzi.

Pracownicy zjednoczonych zakładów Scheiblera i Gröhmana w związku z tajemniczą śmiercią córki jednego z pracowników śp. Reliszakówny, wnieśli protest do władz, domagając się przeprowadzenia rewizji leczenia w Ubezpieczalni Łódzkiej, ukarania winnych, naprawy stosunków itd.

Protest miał ten skutek, że przybyła do Łodzi komisja ministerstwa op. społ. z dr. Łopatko, inspektorem lecznictwa; na czele. Prowadzone są badania na miejscu, tudzież badane są różne osoby, które zgłaszały, lub też zgłaszają pretensje. Korzystając z okazji ubezpieczeni zgłosili cały szereg zażaleń i protestów, kompromitujących wysocze Ubezpieczalnię Łódzka. Pomniejszają szereg drobniejszych zarzutów, jak lekceważenie chorych, zle obchodzenie się z nimi i t. p. przytoczono kilka poważniejszych wypadków.

P. Gólnik zatrudniony również w zakładach Scheiblera, oskarża lecznictwo szpitala Włocławskiego, że spowodowało niewłaściwie przeprowadzenie operacji ślepej książki w marcu 1932 r. zmarł jego syn,

przyczem wbrew jego woli zwłoki krajanu.

Istnieje również zarzut, iż chorego gorączkującego i niemal nieprzytomnego, przetrzymywano w pewnym wypadku w poczekalni, gdyż dyżurnego lekarza nie było. Najpoważniejszy zarzut, jaki obec nie również wyciągnięto, to fakt, że np: jedną z chorych wyniesiono do trupiarni, gdzie jeszcze żyła, oraz, że dopiero naskutek interwencji członków rodziny skłoniła z zimna kobietę umieszczoną z powrotem w ogrzanej sali. Chora ta żyła jeszcze trzy miesiące, a jak to zarzucają krewni, faktyczną przyczyną śmierci było przeziębienie, jakiego nabawiła się w czasie pobytu w kostnicy. Następnie robotnik K. podniósł zarzut z racji uszkodzenia wzroku jego córceczce, która w czasie przebywania w sanatorium Tuszyńskim, przez niewykwalifikowaną pielęgniarkę leczona była na oczy przy pomocy „kwa su słonego” (?).

Należy dodać, że w Ubezpieczalni Łódzkiej leczy się 400 tysięcy osób, i to nie z własnej woli, lecz przymusowo.

# Bójka pod willą cadyka

po nieudanym „cudzie”.

Z Warszawy donoszą: Otwock był wczoraj w godzinach przedpołudniowych widownią niesłychanej awantury.

Od dłuższego czasu w willi przy ulicy Reymonta przebywa na kuracji znany ze swych ekstrawagancji rabin-cadyk z Kozienic. Przed 3 miesiącami do rabina, mającego opinię cudotwórcy, zgłosił się biedny kamasznik z Warszawy, Idel Lemen, z prośbą o pomoc w sprawie swego 9-letniego synka, kaleki, głuchoniemego od urodzenia.

Cadyk z Kozienic urzędował wtedy na sali t. zw. wiedeńskiej za Żelazną Bramą w Warszawie i w obecności świadków zobowiązał się do otrzymania 400 złotych, „uzdrowić cudownie” dziecko w ciągu 3-ch dni.

Lemen zapożyczył się wśród przyjaciół i znajomych i wręczył cadykowi żądaną sumę. Gdy jednak czas upływał, a synek jego nie odzyskał mowy, wówczas Lemen udał się do Otwocka, żądając od cadyka zwrotu pieniędzy. Cadyk zwoził nieszczęśliwego ojca przez czas dłuższy, aż wreszcie wczoraj doszło do krwawej awantury.

Gdy Lemen przybył do willi, otoczyli go adjutanci cadyka i dotkliwie pobili. Lemen zdołał zbiec i zmobilizować swych przyjaciół rzeźników i tragarzy. Na czele oddziału, liczącego około 30 osób, Lemen dostał się pod willę cadyka i stołczył z jego adjutantami krwawą bójkę. Dopiero przybycie policji położy-

ło kres dalszym zajściom. Za poradą jednego z adwokatów Lemen występuje przeciwko cadykowi ze skargą do sądu rabinackiego. Cadyk twierdzi na swe sprawiedliwienie, że zrobił wszystko, by „uczynić cud”, jednak prawdopodobnie Lemen prowadzi grzeszne życie i cud się nie udał.

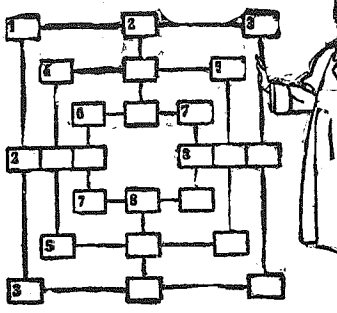
**(-) Zamknięta syna w piwnicy** — aby się nie ożenił... Z Wilna donoszą: Mieszkanca wsi Błotnow gminy Hrudzowskiej Marię Batko, chcąc nie dopuścić do ożenienia się jej syna z 17-letnią Kat. Borysowiczówną, zamknęła go w piwnicy i trzymała tak długo, dopóki uwieszony nie przysiągł, iż porzuci zamiar poślubienia Borysowiczówny. Ojciec dziewczyny wniósł skargę na Marię Batko.

**(-) Ratunek dobytek, zginęła w pi-**

**niącym domu.** Z Łodzi donoszą: W zagrodzie Stan. Lengnera we wsi Gałkowo pod Koninem wybuchł pożar, który strawił całkowicie dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze wraz z żywym i martwym inwentarzem.

Żona Langnera, Stanisława, usiłując ratować dobytek, wpadła do płonącego domu, który w tym samym momencie za walił się, grzebiąc pod gruzami nieszczęśliwą kobietę.

## SYLABÓWKA MAGICZNA Nr. 428.



W kratkach figury wpisać po jednej sylabie, aby powstało 8 wyrazów poziomych i pionowych o następujących znaczeniach:

- 1. Rodzaj powozu. 2. Osiypisko w górach. 3. Rodzaj utworu literackiego. 4. Wiadomość nowa. 5. Poświęcenie. 6. Gałmek kapelusza. 7. Kasztany. 8. Nabożeństwo adwentowe.

Rozwiązanie sylabówki magicznej nr. 428 nadsyłać należy do dnia 10 b. m., przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody w postaci książek powieściowych.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczone kupon.

### Kupon sylabówki magicznej Nr. 428.

#### ROZWIĄZANIE PRZERZUCANKI Nr. 427.

STEFAN ŻEROMSKI.

Tytuły utworów: 1. Wisła, 2. Caritas, 3. Dzieje Greczu, 4. Szyjłowo Prace, 5. Wczoraj i dziś, 6. Wierna Reka, 7. Uroda Życia, 8. Andrzej Radek, 9. Inter Arma, 10. Popoły, 11. Pomniki, 12. Sen o Szpadzi, 13. Sulkowski, 14. Zamięć. Trajne rozwiązania przerzucanki literackiej Nr. 42 nadesłało 9 osób. Droga losowania nagrody otrzymała: I — powieść jednotomowa p. Marja Wilkowa w Opatowie, II — powieść jednotomowa p. „Sigma” ul. Jasnogórska 108/10, III — powieść jednotomowa p. Marjan Radnik w Wyczerpach.

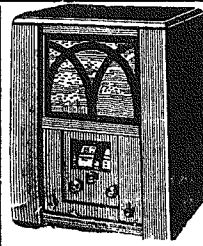
## Pozwól szczęściu wejść...

do Twojego domu. Może to jedyna okazja? Blysk szczęścia może cudownie odmienić Twą dolę... Nie zwlekaj i zażądaj pocztówką przedstawienia Ci losu loteryjnego I-jej klasy nowej 31-jej ulepszonej loterii, dającej więcej szans wygrania. Otrzymasz go do rąk odwrotną pocztą. Los ten może Cię obdarzyć majątkiem. Pisz zaraz do kolektury

# A. WOLAŃSKA

Warszawa, Centrala, ul. Nowy-Świat Nr. 19. Konto P. K. O. Nr. 7192.

Ciągnięcie I-jej klasy 18 października r. b. Cena losu 1/1 zł. 40, 1/2 zł. 20, 1/4 zł. 10.



Połączenie uzyskasz z całym światem przez odbiornik „ELEKTRIT”, 3 zakresy fal, 100 wyskalowanych stacji. Wyłączna sprzedaż w „ELEKTRA” Częstochowa, Aljeja 36tel. 14.62

### CZY REKLAMA PODRAZA TOWAR?

Nie, powiada doświadczony fabrykant — przeciwnie — obrót wzrasta, wskutek czego może znacznie taniej zakupować, wytwarzać i zadozwolić się najmniejszemu zysklem. Weźmy na przykład „mydło”. Milionowe rzesze gospodyń dowiedziały się przez reklamę o zaletach znanego mydła „Kollontay z pralką”, następnie zrobiły próbe, która wypadła ku pełnemu zadowoleniu i zaczęły polecać „mydło Kollontay” swym przyjaciółm. Mydło „Kollontay” stało się ogólnie znanem i każdy lepszy sklep stacjonowo coraz silniej mydło to wprowadzał, tembardziej, że i cena jego uległa obniżce. A więc: reklama czyni towar tańszym a nie droższym!

**Najwyższy już czas na Kupno losu**  
 w szczęśliwej kolekturze  
**ANTONIEGO EGERA I Aleja 14.**

**HUMOR I SATYRA.**

**Czuty wielbiciel.**  
 — Czy ja rzeczywiście zeżuję, Edwardzie — zapytuje panna Bercia swego wielbiciela.  
 — Naturalnie, najdroższa Berciu — odpowiada Edward. Ale kto by nie zeżował, mając takie oczy. Gdybym ja miał takie piękne oczy jak ty, to też spoglądałbym ustawicznie jednym okiem na drugie.

**Sposób na czkawkę.**  
 Mayer przychodzi w odwiedziny do swego przyjaciela, bogatego kupca z branży antycznej. Przyjaciel leżał na kanapie ze związanym rekinem, a na jego brzuchu stała wspaniała waza z chińskiego porcelany.

— Co to ma znaczyć? — pyta zdziwiony Mayer.  
 — Leczę się na czkawkę...  
 — W ten sposób?... Co to za lekarstwo?...  
 — Jedyny, najlepszy środek!...  
 — Nie wierzę!...  
 — Dlaczego nie wierzysz?... Spróbuj mieć czkawkę, gdy ci na brzuchu stoi waza za tysiąc złotych i nie możesz jej zatrzymać, bo masz związanę rękę.

**O szczęściu.**  
 Zdziełko i Cynardka rozmawiała o wartości pieniądza. Ostatecznie Zdziełko dochodzi do następującego wniosku:  
 — A ja panu powiadam, że pieniądz nie daje szczęścia.  
 — Dowód?  
 — Znam naprzykład człowieka, który ma 5 milionów i jest bardzo nieszczęśliwy. Natomiast znam drugiego człowieka, bardzo szczęśliwego, który ma tylko 200 tysięcy.

**W czasie kąpieli.**  
 — Mamusi, dlaczego nie pozwolisz mi iść dalej do wody, tylko każesz mi się kąpać przy brzegu?  
 — Bo się boję, żebyś się nie utopił.  
 — A przecież tatuś kąpie się dalej od brzegu?  
 — No tak, ale tatuś jest ubezpieczony.

**Inteligentny zegarek.**  
 Do zegarmistrza przychodzi klient i mówi:  
 — Mój zegarek spóźniał się o pół godziny na dobę. Dałem go panu do reperacji i teraz spieszy się na dobę o pół godziny!

— W porządku! — odpowiada zegarmistrz. — Przecież on musi odrobić stracony czas!  
**Oszczędność i praca.**  
 — Pan ma wspaniałe urządzenie!  
 — Nieprawda? I musi pan wiedzieć, że do tego wszystkiego doszedłem własnym wysiłkiem. Kie-

dy się ożeniłem, moje ruchomości stanowiąły jednym tem żelazny i kodeks karny.

**Kuracja.**  
 Pan Kajtuśki jest bardzo otyły. Z tego powodu chodził do lekarzy.  
 — Co ci poradzi? — pyta go żona.  
 — Jeden powiedział, żebym dużo chodził, drugi radzi Marjienbad.

— To się dobrze składa — mówi pani Kajtuśka. — Mażesz iść piechotą do Marjienbadu.

**Ziołniwa.**  
 Pan Wojuś jest przysięgłym wielbicielem pięknej Lody. Niestety, Loda jest nawskróś nowocześnie panną i oświadcza Wojuśowi z miejsca:  
 — Wiedz pan, że ja poślubię tylko głupiego i bogatego mężczyznę, a pan nie jest bogaty.

**LEKARZ DENTYSTA Adolf PARCZYŃSKI**  
 II-gie Aleja Nr. 29 m. 6.  
 Przychylnie od godz. 10-11 od 3-6.

**CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?**

**NIEDZIELA, 7 PAŹDZIERNIKA.**  
 9'00 Audycja poranna. 10'30 Transm. nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazania na niedzielę 20-tą po Zielonych Świątkach p. t. „Błogosławieni miłosierni” — wygłosi ks. prałat Dr. Tadeusz Jachimowski. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 12'15 Poranek muzyczny



Walka o wielką nagrodę Derby. W Epsom (Anglia) rozegrano wielkie wyścigi konie Derby. Zwycięzca Hyperion, widoczny na czole zawodników, otrzymał olbrzymią nagrodę w kwocie około 300.000 zł.

z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filarmiczna pod dyr. Mieczysława Mieroziewskiego i Wanda Zajączkówna (fortepian). — 13'00 „Wakacje nad Czarnym Morzem” wygłosi p. Aleksandra Lipińska. 13'15 Dalszy ciąg poranku z Filharmonii Warsz. 14'00 Muzyka lekka w wykonaniu zespołu Bohemiens O. Lensona (płyty). 15'00 Pogadanka rolnicza (transm. z Wilna). 15'15 Pieśni w wykonaniu Maurycego Janowskiego. Przy fortepianie prof. Jerzy Lefeld. 15'25 Przegląd ryneków produktów rolnych — wygłosi p. Stanisław Prus-Wisniewski. 15'35 Dalszy ciąg pieśni. 15'45 Porady weterynaryjne — wygłosi p. Zygmun Olszański, lekarz weterynaryj. 16'00 „Dysputa” — fragment z powieści T. Nowackiego p. t. „Na papierowych szynach”. 16'20 Recital skrzypcowy Zdzisława Jahnke. 16'45 „Jurek na turnieju lotniczym” — opowiadanie M. Werdasowskiej. 17'00 Muzyka do tańca w wykonaniu kapeli ludowej Dzierżanowskiego i Suchockiego z przysięgawkami Andrzeja Boguckiego. 17'50 — „Książka i wiedza”. O książce zbiorowej p. t. „Kaszubi” mówić będzie red. Stanisław Poraj. 18'00 „Teatr Wyobraźni” nada słuchowisko. 18'45 „Żołnierz, Obywatel — Julian Stachiewicz” —

**FUTRA WIELKIM WYBORZEM**  
**JKRAUSKODF**  
 ALEJA - 12

**ORYGINALNE PROSZKI**  
 MIGRENA, NEURALGIA, WZMUSZKA  
 ZN. FABRYK **KOGUTEK**  
 SA ŚRODKIM KOJĄCYM BÓLE  
 ZASTOSOWANIE  
**BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPY**  
**PRZEBIEGANIA BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ANTRYCZYNE**  
 ZADACIĄ W WYCIĄGACH PRZEKAZAĆ DO SZKOLENIA **KOGUTEK**  
 W ORYGINALNYM OPAKOWANIU DO 5 SZKŁEK  
 12 1/2 zł. 6 PŁYTY 12 1/2 zł. 12 PŁYTY 12 1/2 zł.

**Dr. Paweł Broniatowski**  
 choroby weneryczne i skórne  
 ordynuje od 8ej do 12ej r. i od 4ej do 8ej w.  
 Paule od 12ej do 1ej p. d.  
**ul. N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-94.**

wygłosi p. Zygmunt Kisielewski. 19'00 Koncert współczesnej muzyki węgierskiej pod dyr. Wiktora Vaschy. 19'50 Feljton aktualny. 20'00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego z udziałem Maryli Krzywkiej (spiew). 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Jak pracujemy w Polsce. 21'00 Na wesolej lwowskiej fali. 21'45 Wiadomości sportowe. 22'00 Skrzynka pocztowa techniczna — omówi red. Wacław Frenkiel. 22'15 Koncert reklamowy. 22'30 Transkrypcja utworów J. S. Bacha w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. L. Stokowskiego (płyty). 23'05 Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomia”.

**PONIEDZIAŁEK, 8 PAŹDZIERNIKA.**  
 6'45 Audycja poranna. 12'10 Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu J. Fronta i T. Ferszka. 13'00 Dziennik południowy. 13'05 Tańce symfoniczne (płyty). 15'35 Przegląd giełdowy. 15'45 „Szalopin” — reportaż muzyczny w opracowaniu A. Koncewicza i J. Zapasnika (transm. z Wilna). 16'45 Lekcja języka niemieckiego — poprowadzi prof. dr. Zdzisław Żygalski (transm. ze Lwowa). 17'00 Recital skrzypcowy Józefa Oziminskiego. 17'25 Skrzynka pocztowa — omówi dr. Marjan Stepanowski. 17'35 Piosenki w wykonaniu Ter. Mankiewiczówny. 17'50 Pogadanka Brunona Winawera. 18'00 Skrzynka pocztowa rolnicza — omówi inż. Wacław Tarkowski. 18'15 Muzyka lekka z dancingu „Adria”. Orkiestra Arkadi Flato. 18'45 Jak spędziłem moje wakacje — pogawędka (z płytami) dla dzieci starszych wygłosi p. Al. Janowski. 19'00 Audycja ześliska. 19'30 „Dzielnicy kierownicy” — wygłosi p. Jabłowski. 19'50 Wiadomości sportowe. 20'50 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i Wojciech Działuszycki (Piosenki — transm. ze Lwowa). 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Jak pracujemy w Polsce. 21'00 Recital fortepianowy Bolesława Kona. 21'45 Odczyt p. t. „Działalność gospodarza i działalność kulturalna” — wygłosi dr. Bohdan Sucholski. 22'00 Koncert reklamowy. 22'15 Muzyka taneczna z dancingu „Adria”. — Orkiestra Wróblewskiego.

**ODLEWY MASZYNOWE**  
 surowe i obrabione  
**RUSZA** ognio-odporne ze specjalnego stopu  
**RURY KANALIZACYJNE**  
**Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza**  
**Inż. K. KANCZEWSKI**  
 OGRODOWA 45. TELEFON 11.95.

**ARTRETYK**

może się stać inwalidą  
 bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy i powodują stopniowo utratę zdolności do pracy Ziola Magistra Wolskiego „Reumosa”, zawierająca rzadką roślinę chińską Schin-Schen, zawierając kwas moczowy, łagodzi cierpienia artretyczne, reumatyczne i bóle ischiasu. Ziola ze znak. ochr. „Reumosa” do nabywania w aptekach i drogerjach (składach aptecznych). — Wytwórnia: Magister, E. Wolski, Warszawa, Złota 14 m. 1.

GEORGE OWEN BAXTER 64.

**Na Dzikim Zachodzie**  
 POWIĘŚĆ.

— Straciłem odrazu nadzieję. Przeszedłem przez najgorszą część konania. Niech teraz dokończą roboty.  
 — Jutro będziesz myślał inaczej.  
 — Ja? Nigdy!  
 'Andrzej popatrzył na niego zdziwionym wzrokiem.  
 — POCO miałbym żyć? — spytał Dozier i oczy mu odrazu pośliznęły od nieważności. Wracam na pustynię — wracam do Martindale — ludzie opowiadają sobie, jak zostałem pobity. I przez kogo? Chłopaka, smarkacza!  
 Przymknął oczy z bólu. Po chwili znów je otworzył. Były bystre, jak dawniej.  
 — Skąd będą wiedzieli, że był to przy padek, że mój rewolwer zaczął się w ostrach — i że skorzystał i strzelił pierwszy?  
 — Kłamiesz? — odpowiedział spokojnie Andrzej. — Rewolwer twój wysunął się gładko z olster, ja zaś czekałem na twój strzał. Wiesz o tem dobrze.  
 Ból odbił się na twarzy Doziera okropnym grymasem. Dopiero po chwili mógł się odezwać.  
 — Łajdak zawsze kłamie lepiej — odparł, uśmiechając się szeroko do 'Andrzeja.  
 Andrzej dygotał z hamowanego gniewu. Dozier ciągnął:  
 — Byłe dureń — o ile mu sprzyja szczęście — potrafi czasem celnie strzelić. Ale niech tylko wylizę się, zacznę cię znowu ścigać i wpakuję ci w kocio

cały ładunek ołowiu. Możesz być przekonany!  
 Ciężki oddech Andrzeja stopniowo zelżał.  
 — Nie uda ci się — odparł spokojnie. — Nikt mnie nie potrafi doprowadzić do takiej pasji, żebym zastrzelił człowieka rannego. Nie uda ci się zmusić mnie do tego, żebym cię zamordował.  
 Dozier zamknął znowu oczy. Oddech jego stawał się coraz słabszy, w gardle zaczęło mu bulgotać. Andrzej poszedł do drugiej izby.  
 — Scottie — odezwał się — może mi pożyczysz wódki?  
 Scottie uśmiechnął się.  
 — Chętnie, ale nie do tego celu, do którego zamierzasz ją użyć.  
 Andrzej chwycił ze stołu kubek i podsunął go Scottiemu.  
 — Nalej trochę wódki, proszę.  
 Scottie podniósł głowę i przyglądał mu się uważnie. Poczem wyjął flaszkę i oienkiem strumieniem napełnił kubek do połowy. Andrzej cofnął się do drzwi, z kubkiem w lewej ręce. Cofał się tyłem, przyglądając się bacznie wszystkim czterem i kopniem otworzył drzwi za sobą.  
 Wiedział, że wojna została wypowiedziana. Zamknawszy drzwi, uniósł głowę Doziera i nalał mu do gardła trochę mocnej wódki. Twarz rannego ożywiła się.  
 Andrzej zwinął swą derkę, zawiesił ją na kiju, który oparł o drzwi, a żeby obudzić się w razie, gdyby ktoś próbował wejść do jego izby. Poczem ułożył się spać. Już prawie zasypiał, kiedy Dozier odezwał się:  
 — Czy naprawdę chcesz mnie uratować, Lanning?  
 — Tak.

— Pomimo to, co ci zapowiedziałem?  
 — Chyba nie powiedziałaś tego żartem? Czy masz istotnie zamiar, jak tylko staniesz na własnych nogach, ścigać mnie i ubić, jak psa?  
 — Jak psa.  
 — Skoro się zastanowisz dobrze nad wszystkim — odparł Andrzej — to zrozumiesz, że to co zrobiliśmy, to zrobiłem dla swego dobra, a nie twego.  
 — Czy sądzisz, że dasz sobie radę z tymi czterema w sąsiedniej izbie, którzy — o ile się znam na ludziach — gotowi są pchnąć cię nożem z tyłu?  
 — Powiem ci, Dozier: nic nie jestem winien tobie, ale wiele jestem winien sobie i teraz zamierzam uiszczyć ten dług.  
**ROZDZIAŁ XXXIX.**  
 Zamknął oczy i próbował zasnąć; aczkolwiek zdremnął się, to jednak w końcu głosy z sąsiedniego pokoju obudziły go i wytrzęsły. Ton ich uległ subtelnej zmianie w ciągu ostatnich paru godzin i teraz, kiedy się ozwały, sprawiły Andrzejowi niepokój.  
 Czasami sływał wyraźnie ich słowa i mógł śledzić ich rozmowę; niekiedy znów mijały głosy do złowieszczonego szepotu. Wtedy czuł, że mówią o nim, a szepoty ich były bardziej groźne, aniżeli otwarte pogroźki. Kiedy mówili głośno, powstawał gwar, kiedy zaś mówili cicho, wtedy słytał było tylko łagodny głos Scottiego, prowadzącego rozmowę i nadającego jej kierunek. Andrzej czuł coraz bardziej, że ten człowiek będzie jego najwziętszą przeszkodą. Wszyscy nienawidzili Doziera i nie mieli wielkich sympatyj do swego nowego dowódcy, ale gdy inni byli tylko niebezpiecznymi mechanikami w świecie kryminalnym, Scottie Macdough był myślnym mózgiem.

Szklanki wódki wychylał teraz szybko. Jeszcze przed wyprawą do wozu Murchison, posiadano jej sporo. Alister musiał jednak ukryć jej spory zapas w chacie pod Twin Eagles. Jednego był pewien Andrzej, że u tych czterech tak mocnych i zaprawionych do picia ludzi zabawa nie przemienia się w piącką burdę. Jeszcze pewniejszy był Andrzej tego, że Scottie Macdough będzie się z nich trzymał najlepiej. Ale alkohol sprawi niewątpliwie to, że wszelkie ślady przymusu znikną i namietności będą miały otwarte pole. Naprzykład, Jeff Rankin był najporządniejszym z nich wszystkich, ale najsłabszy się, stawał się wielonym djabłem.  
 Znał on sam swoją słabość, że też, gdy Andrzej podpełzał do drzwi i przyłożył ucho do szpary w nich, usłyszał, jak inni kusili Jeffa do picia, on zaś, czując, że ma już dość, odmawiał uporczywie, ale z coraz mniejszą energią.  
 W tem nakłanianiu Jeffa Rankina do wódki musiał tkwić jakiś powód i Andrzej z łatwością go odgadł. Dobrodziejny obryzm był skłonny stanąć po stronie nowego dowódcy, tamci zaś namawiali go, aby się przyłączył do nich. Tylko wódka mogła usunąć jego skrupuły. Larry la Roche mówił właśnie cichym, świszczącym szepetem, kiedy Andrzej przyłożył ucho do drzwi:  
 — Odpowiedz mi na jedno pytanie — mówił La Roche — mieliśmy czy nie mieliśmy szczęścia, odkąd ten smarkacz przyłączył się do nas?  
 — Zdobyliśmy mnóstwo pieniędzy — upierał się Jeff.  
 — A więc pieniądze równoważą strąta Alistera?